NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II. Ł
Rok IX. Kraków, niedziela 31 października 1926 Nr. 243

NOWY DZIENNIK

Adres redak[cji i admin]istracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 2[...] [Konto] czekowe P. K. O. w Krakowie 460.630.
[...] [Spółki] Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie ko[...] [nale]ży nadsyłać **wprost** do Administracji.
Kom[...] [kierowa]ne redakcji **nie będą** uwzględnione.
Rękopisów [...] [si]ę zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redakto[r naczel]ny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o **50**%. zagraniczne **100**% droższe.

Konieczność konsolidacji

Kraków, 30 października

W artykule wczorajszym („Pierwsze jaskółki przedwyborcze") powiedzieliśmy, że chaotyczność cechuje sytuację polityczną nie tylko w społeczeństwie polskiem, ale także i u mniejszości narodowych, a w szczególności u nas Żydów. Uwidacznia się to w fakcie zasadniczym: w zupełnej narazie niejasności co do możliwości stworzenia technicznego bloku mniejszości narodowych. Jeśli się uwzględni że przy ostatnich wyborach przed czterema laty blok oddał mniejszościom olbrzymie usługi, ratując cały szereg mandatów, które w przeciwnym razie bezwzględnie byłyby przepadły, to istotnie niepodobna zrozumieć, dlaczego obecnie — kto wie, czy nie w przededniu kampanji wyborczej — na punkcie bloku panuje całkowita dezorjentacja. Nie chcielibyśmy być źle zrozumiani: nie wystawiamy narazie żadnych postulatów, pozostawiając to czynnikom za kierunek naszej polityki odpowiedzialnym, atoli sądzimy, iż należy właśnie przygotować już teren, a nie czekać na ostatnią chwilę, kiedy wiele atutów można stracić i niejedno spóźnić.

Przed niejakim czasem odbyła się w Warszawie konferencja mniejszości narodowych— bez udziału Żydów. Nie wchodzimy znowu w kwestję, czy stało się dobrze czy źle, ale w każdym razie źle jest, że opinja żydowska nie była wcale zorjentowaną w tej sprawie i nie jest nią zresztą dotychczas.

Nie ulega wątpliwości że sprawa Steigera a potem Schwarzbarta wniosły, wiele nieporozumień między społeczeństwo żydowskie a ukraińskie. Realnych przyczyn do petryfikacji nieporozumień niema jednak żadnych. Bez względu na aktualne problemy polityczne i zupełnie niezależnie od konfiguracji wyborczej musi w tym kierunku nastąpić szczere i otwarte wyjaśnienie sytuacji.

Brak konsolidacji, jaki panuje wśród mniejszości, daje się też odczuwać wśród samego społeczeństwa żydowskiego, a nawet wśród samej — organizacji sjonistycznej. Co ciekawe, a zarazem smutne i.., paradoksalne, to okoliczność, że między sjonistami samymi istnieją może większe nieporozumienia na tle krajowo-politycznem, aniżeli między sjonistami a nie-sjonistami. Winni temu ci nasi towarzysze, którzy z zeszłorocznej „ugody" uczynili hasło walki i zarzewie najostrzejszych, nieraz wprost osobistych polemik. Dzisiaj mogą oglądać owoce swojej... zapalczywości. Apel do zjednoczenia organizacyj sjonistycznych, jaki we wczorajszym „Hajncie" Dr Schwarzbart wystosował pod adresem wszystkich Komitetów Centralnych (do artykułu Dra Schwarzbarta jeszcze wrócimy), powinien znaleźć donośne echo w kołach sjonistycznych. Nietylko ze względu na nadchodzące wybory, ale **także** i z tego względu! Jakże będziemy tworzyć jednolity front żydowski — nie mówiąc już o bloku mniejszości — skoro wśród nas samych niema na polu polityki krajowej — jednolitości i harmonji?

O ile front sjonistyczny będzie cały i zwarty, to front ogólno-żydowski nie powinien być problemem zbyt trudnym do przeprowadzenia. Nie mówimy o elementach skrajnie lewicowych, które w danej sytuacji nie wchodzą w rachubę, lecz o głównych grupach: sjoniści ogólni, Mizrachi, Hitachdut, Aguda i kupcy. Łączy wszystkie te grupy program narodowo-żydowski. Dyferencje między nami a Agudą są sprawą wewnętrzno-żydowską, nazewnątrz możemy, jak dotąd, iść wspólnie.

Lecz co będzie w razie zmiany ordynacji wyborczej? Szanse mniejszości pogorszyłyby się w takim razie ogromnie. Rozumie się, że przeciw ewentualności tej walczyć będziemy obok stronnictw polskich, które przeciwstawiają się zmianie ordynacji (PPS i radykalne stronnictwa chłopskie), z całą stanowczością. **Już dziś jednak odzywają się w prasie żydowskiej głosy, czy nie należałoby w razie zmiany ordynacji wysunąć postulatu kurji żydowskiej. Myśl tę przed pewnym czasem podniósł pos. Kirschbraun z Agudy, lecz propozycja jego minęła bez echa. Należałoby w tej materji podjąć dyskusję publiczną, gdyż wniosek pos. Kirschbrauna nie jest wcale a limine do odrzucenia. Teorja autonomji kulturalno-narodowej, wypracowana przed wojną przez socjalistów austrjackich (Renner), opierała się wszakże na pojęciu kuryj narodowych.**

Poruszyliśmy najogólniej cały splot kwestyj i problemów. Będziemy do nich jeszcze szczegółowo wracali. **Narazie pragniemy jedno tylko podkreślić: Nie należy z założonemi rękoma wyczekiwać rozwoju wypadków! Należy przygotować się ideowo i organizacyjnie! A w pierwszym rzędzie — należy myśleć o konsolidacji!**

W. B.

Stojąco czy siedząco?

Nowy „konflikt" rządu z Sejmem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 10. (Sin.) W przededniu otwarcia sesji sejmowej wyłoniła się pewna kwestja, która może pociągnąć poważne następstwa. Chodzi o to, iż ponieważ fakt zwołania sesji sejmowej przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej ma nastąpić dziś po raz pierwszy, niema dotychczas ceremonjału opracowanego, związanego z otwarciem takiej sesji. **Rząd domaga się, aby Izba wysłuchała dekretu Prezydenta otwierającego sesję — stojąco. Sprawa ta była przedmiotem rozmów p. premjera z p. marszałkiem Sejmu.**

Postawienie tej kwestji przez rząd wywołało **żywe echo w klubach poselskich, tembardziej,**

że nie ulega wątpliwości, że z niektórych stron będą protesty przeciwko takiemu ceremonjałowi. —— ŁLL

Dzisiejszy „Głos Prawdy", który w artykule wstępnym porusza ten temat, zaznacza, że o ile posłowie nie zastosują się do życzenia rządu, będzie konflikt między sejmem a rządem, który może pociągnąć poważne konsekwencje. Posłowie z klubów lewicowych oświadczają, że gdyby Prezydent osobiście zjawił się w Sejmie, to należałoby ten ceremonjał zachować. Wogóle zanaczyłyby się na tem tle różnice zdań. Krążą wersje, że jutro zjawi się w Sejmie p. Prezydent Rzeczypospolitej i odczyta orędzie. — —LLŁ

Konwent senjorów zajmie się jutro tą sprawą. —— ŁŁ ŁŁŁŁ

„Głos Prawdy" niepotrzebnie się zagalopował

Opinja marsz. Rataja.

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 29 10 (Sin) Marszałek Sejmu Rtaaj w rozmowie z dziennikarzami w sprawie nowego ceremonjału oświadczył, że zamierzał w tej sprawie nawiązać kontakt z prezesami klubów, celem przedstawienia życzenia rządu, by posłowie podczas odczytywania dekretów wstawali z miejsc, tymczasem już dzisiaj ukazał się artykuł w „Głosie Prawdy" w którym najniepotrzebniej w świecie, sprawa ta została rozdmuchana i którego autor sprawę tę przedstawia jako źródło przyszłego konfliktu między sejmem a rządem.

Preliminarz budżetowy wpłynął do Sejmu

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 29 10. (Sin) Dzisiaj wpłynął do Sejmu preliminarz budżetowy na rok 1927—1928, który został w ciągu dnia dzisiejszego oddany posłom. Do preliminarza dołączone jest pismo marszałka następującej treści:

Dnia 30 bm. o godzinie 17-tej odbędzie się otwarcie zwyczajnej sesji sejmowej z porządkiem dziennym: pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1927—1928.

——

Jak zachowa się Sejm wobec dekretów Prezydenta?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 10 (Sin) W kołach sejmowych żywo rozpatrywana jest sprawa wydanych do tąd dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej i jak się ma Sejm wobec tych dekretów ustosunkować. Chodzi też o to, czy komisje powołane są do badania i rozważania tych dekretów. Nowa zmieniona konstytucja w następujący sposób reguluje tę sprawę: Rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną złożone Sejmowi w ciągu dni 14 po najbliższem posiedzeniu Sejmu, lub jeżeli po złożeniu Sejmowi, zostaną przez Sejm uchylone. Wedle interpretacji niektórych parlamentarzystów, Sejm powinien zajmować się tylko tymi dekretami, co do których został zgłoszony wniosek o ich uchylenie. ———

Wkrótce ogłoszona ma być amnestja?

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 29 10. (Sin) „Wilenskoje Utro" donosi, jakoby minister sprawiedliwości Meysztowicz zapytany, kiedy będzie ogłoszona amnestja, miał oświadczyć, że amnestja jest już gotowa, a ogłoszona będzie w najbliższym czasie. Jako bliższy termin ogłoszenia amnestji kreślił minister czas przed Bożem Narodzeniem. —— ŁŁŁŁŁ

Po aresztowaniu b. aspiranta Bachracha

Bachrach podejrzany także o szpiegostwo?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 10 (Sin.) Sprawa aresztowania b. aspiranta policji politycznej Bachracha w związku z rewelacjami „Głosu Prawdy", stanowi nadal sensacj Warszawy. Wyszło na jaw, że aresztowanemu zarzuca się nietylko nadużycia w urzędzie śledczym, ale także szpiegostwo, jakie uprawiał przed dwoma laty w porozumieniu ze szpiegiem niemieckim na terenie Wilna. Sprawa ta jest przedmiotem badań władz sądowych. ——

Stresemann przeciwko defetyzmowi

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 29 10 (T) Minister spraw zagranicznych Rzeszy dr Stresemann wystosował do ministra oświaty dr Weisera pismo, w którem wypowiada się ostro przeciw defetyzmowi, szerzonemu ostatnio przez pewne grupy polityczne i organy prasowe. Stresemann stwierdza, że polityka zainicjowana w Thoiry okaże się skuteczna dopiero po jakim czasie i historja dopiero wyda sąd jak znaczny postęp i jaką korzyść dla narodu niemieckiego oznacza Thoiry. ——— Ł ŁŁŁ

——

Sir Alfred Mond wzywa do przeciwstawienia się Paneuropie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 29. 10 (L). W mowie wygłoszonej tutaj nawoływał sir Alfred Mond do ścisłej kooperacji krajów imperjum brytyjskiego w szczególności do utworzenia jednolitego frontu celnego celem stworzenia przeciwwagi przeciwko zjednoczeniu paneuropejskiemu i panamerykańskiemu.

——

Wybory do senatu francuskiego -- 9 stycznia

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 29. 10 (K). Wybory do senatu francuskiego odbędą się 9 stycznia 1927.

Izba zbiera się z początkiem listopada.

Zwyżka franka

Paryż, 29. 10 (K). Ostatnia zwyżka lira pociągnęła za sobą zwyżkę kursu franka francuskiego, który w Zurychu był notowany 16.50. Oznacza to w porównaniu z kursem z dnia 12 lipca br. 65 proc. zwyżki.

Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego — nieskończone

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29 10 (Sin.) Na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu marszałek Rataj poda do wiadomości posłów pismo premjera Piłsudskiego, w którem pan premjer kounikuje, że śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego nie zostało jeszcze ukończone i trwa w dalszym ciągu. ———

Koncepcja centro-prawicowa zwyciężyła w rządzie?

Warszawa (AW). Dzisiejsza „Rzeczpospolita" zamieszcza pogłoskę, że na ostatniem posiedzeniu rady gabinetowej w Belwederze w omówieniu stosunku i taktyki rządu do poszczególnych stronnictw politycznych starły się dwa kierunki. Jeden zmierzający do oparcia polityki o stronnictwa centroprawu, drugi o lewicę. „Rzeczpospolita" dodaje, że przewagę miał uzyskać pierwszy z tych kierunków

W sprawie rady finansowej nie zapadła dotąd decyzja

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Pogłoski, jakie ukazały się w niektórych pismach o składzie rady finansowej są przedwczesne Jak ministerstwo skarbu komunikuje nie zapadła jeszcze w tej sprawie żadna decyzja.

Ile zarobił skarb na wymianie biletów zdawkowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Z dniem 30 września br. upłynął termin wymiany biletów zdawkowych 1- i 2-złotowych z napisem Bank Polski. Okazało się, że skarb państwa na tej konwersji zarobił 1 miljon 853 tysiące złotych, albowiem na taką sumę nie wymieniono banknotów bankowych. Zapewne większa ilość bnaknotów 1- i 2-złotowych znajduje się w skarbonkach lub została zniszczoną.

Fałszywe blankiety wekslowe

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Wobec ujawnienia się fałszywych blankietów wekslowych 12-złotowych ministerstwo skarbu wydało okólnik, ostrzegający, przed nabywaniem i puszczaniem w obieg tych blankietów.

Kto zostanie posłem polskim w Moskwie?

Warszawa (AW). Sprawa nominacji p. Kętrzyńskiego na stanowisko posła polskiego w Moskwie, nie została dotychczas załatwioną. W dalszym ciągu utrzymuje się prawdopodobieństwo nominacji p. Patka na placówce moskiewskiej.

Rabinat warszawski nie dopuści w przyszłości do grzebania urny z popiołami

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Rabinat warszawski zgodził się na pochowanie urny z popiołami błp. Wiesla z Gdańska, ale tylko w tylko w drodze wyjątku. W przyszłości rabinat w żaden sposób nie pozwoli pochować na cmentarzu żydowskim urny z popiołami.

100 wagonów węgla dla ubogiej ludności Warszawy

Warszawa (AW). Dziś przybyło do Warszawy około 100 wagonów węgla, sprowadzonego z kopalni państwowej Wrzeszcze specjalnie dla ubogiej ludności Warszawy. Dla węgla tego uruchomiono składy, w których sprzedaje się detalicznie ludności. Jest nadzieja, że tą drogą uda się rządowi przełamać obecny kryzys węglowy w stolicy.

Masowa redukcja robotników w Częstochowie

Warszawa (AW). Z Częstochowy donoszą, że towarzystwo amerykańskie Ulen et Comp. wymówiło pracę 3.500 robotnikom zatrudnionym przy urządzaniu kanalizacji. Ministerstwo pracy czyni starania, by magistrat tamtejszy zorganizował roboty publiczne celem zapobieżenia skutkom tej masowej redukcji

Kto winien?

Uwagi z okazji Zjazdu sjońskiego.

W okresach kataklizmu nie szukamy zazwyczaj przyczyn tłómaczących zjawiska, lecz wynajdujemy rozmaite błędy najłatwiej w oko wpadające i na tej podstawie dochodzimy do rozmaitych konkluzyj, których rezultatem ostatecznym jest zazwyczaj rozpacz. Pod tym też kątem widzenia ocenia się obecną sytuację w Palestynie. Z ust wracających z Palestyny, czy to reemigrantów, czy też turystów, słyszymy, że właściwie w Palestynie kryzysu ekonomicznego niema. Nie widać go ani w Jerozolimie, ani w Hajfie, a najmniej już w osiedlach wiejskich, lecz jedynie, i to dość jaskrawie, daje się kryzys odczuć w Tel Awiwie. A skoro tam są niedomagania, to nie dochodzimy właściwej przyczyny, lecz zaraz na swój sposób głosimy, że Palestyna w niebezpieczeństwie, a nawet zaczynamy szerzyć defetyzm w własnych szeregach.

Warto się więc zastanowić nad tem, co spowodowało właściwe załamanie się rozwoju Tel Awiwu i o ile fakt ten może wpłynąć na całokształt sprawy samej. Otóż, mem zdaniem przyczyną jedną był ten moment, że Egzekutywa centralna, widząc rozpoczynający się ruch stanu średniego, nie mającego odpowiedniego kapitału do stworzenia sobie nowej placówki ekonomicznej w Palestynie, nie starała się zabezpieczyć przed tym ruchem, czy to stworzeniem odpowiedniego funduszu regulującego tego rodzaju emigrację, czy też należytem informowaniem środowiska golusu, skąd ten materjał nadchodził. Informować tych ludzi należało, że oni obecnie nie są jeszcze odpowiednim elementem osiedleczym i że powinni wskutek tego działać z większą ostrożnością. Nie mniejszą winę ponoszą też komisje palestyńskie w środowiskach wschodniej Europy, które nie dość sprężyście ujęły ruch emigracyjny stanu średniego. To są mem zdaniem w pierwszym rzędzie przyczyny, które spowodowały kataklizm. Błędem zaś było nasze usposobienie, zazwyczaj nerwowe, nieobliczalne. My bowiem, znajdując się stale pod jakimś obuchem fizycznym, czy psychicznym, nie umiemy myśleć kategorjami skoordynowanemi i wpadamy z jednego transu w drugi. Słysząc w latach 1924—25, że sytuacja ekonomiczna w Palestynie z dnia na dzień się poprawia, rozpoczęli Żydzi jakąś dziką nieokiełznaną emigrację, pozbawiwszy się przedtem swego stanu posiadania na miejscu i puścili się w drogę. Zgnębieni, nie obliczali, że państwo musi się budować od podstaw, tj. od rolnika — a nie handlem i przemysłem, a tem mniej już grajzlarnią. Zdawało się wszystkim, że Palestyna, to nowe Clondyke.

To był błąd zasadniczy w emigracji 1924-25 i to spowodowało krach, ale tylko w Tel-Awiwie, bo przecież kolonje rozwijają się dobrze i prawie, że już niezależnie od KKL i KH, Miasta zaś, jak Hajfa, Jerozolima Tyberjas i inne których nie nawiedziły fale emigrantów niedoświadczonych i bez kapitału, zupełnie nie zmieniły swej fizjognomji i prawie że niema tam bezrobocia ponad stan normalny.

Druga, niemniej ważna, a bodaj czy nie donioślejsza, to znowu ta okoliczność, że sjoniści oszołomieni swym rozwodem, stracili na swym polocie i zaniedbali swe obowiązki, a mianowicie nie starali się o najważniejszy instrument, konieczny dla odbudowy państwa i to tak zaniedbanego jak Palestyna o pieniądze. Sprawa KKL i K. H. nie była już więcej dla nich w ostatnich latach tym motorem ułatwiającym rozwój obecnych placówek i umożliwiającym tworzenie nowych osiedli. Oba fundusze — K. H. i K. K. L, — nie zasilane dostatecznie musiały się starać głównie o to, aby przy pomocy swych skromnych dochodów utrzymać to co już stworzono, a kierownicy obu tych instytucyj nie mieli na tyle pieniędzy, aby mogli pomyśleć o stworzeniu tego rodzaju instrumentów finansowych, jak Bank rolniczy, przemysłowy i handlowy. Sjoniści, dufni w swe zwycięstwa polityczne, sądzili, że już wszyscy Żydzi całego świata godzą się na



ideał sjonizmu, a przeoczyli, że wróg naszej idei jest jeszcze zbyt silny i że, nie przyczyniając się niczem do odbudowy państwa żydowskiego, czeka uśpiony tylko na sposobność, by tem silniej uderzyć w chwili przebudzenia się (co też widzimy i czytamy obecnie w wszelkich pismach bundystycznych i agudystycznych). Przez tę ufność w siebie tworzyliśmy już kategorje państwowe a przedewszystkiem wybujało w łonie samego sjonizmu straszne partyjnictwo. Zapomnieliśmy o całości, a myśleliśmy tylko o zwycięstwie jakiejś frakcji i robiliśmy tak jak powiada przysłowie żydowskie: „gubiliśmy po drodze tysiące funtów szterlingów, a podnosiliśmy grosze". Tą pewność siebie z jednej strony, a partyjnictwo z drugiej przyczyniło się w znacznie wyższym stopniu do obecnej sytuacji w Palestynie, niż wspomniane wyżej zaniedbania ze strony Egzekutywy.

Z okazji Zjazdu sjonistów zachodniej Małopolski i Śląska mamy przed sobą sprawozdanie K. K. L. i K. H. prawie za cały rok ubiegły. I co się pokazuje? Obie instytucje w tej połaci kraju zebrały przy 300,000 ludności żydowskiej zaledwie 300,000 zł brutto, a zatem jednego złotego na głowę rocznie. Wiem, że po przeczytaniu tego wystąpią natychmiast zawodowi krytycy, tłómacząc ten stan wpływów złą sytuacją ekonomiczną i innemi dowolnemi przyczynami, np., że przecież nie wszyscy Żydzi dają na nasze cele, że nie wszyscy dawać mogą, albo też, że u nas zbyt wielka biurokracja, że za dużo urzędników nie kwalifikowanych itd. Ja jednak pozwalam sobie stwierdzić, że te wszystkie momenty są tylko zwykłym wykrętem nierobów, a właściwą przyczyną jest typowy brak poczucia godności u większości sjonistów wobec własnego ideału i kawiarniana wygoda. To jest choroba, która może nas zniszczyć, jeśli nie nastąpi radykalna zmiana w własnych szeregach, jeśli nie wyplenimy tego elementu kwerulantów z pośród siebie samych.

Przypatrzywszy się bliżej liczbom dochodów poszczególnych miast i miasteczek najlepiej możemy się o tem przekonać, jak dalece zaniedbujemy pracę dla tych dwóch instytucyj. Na 120 placówek K. K. L. w naszej połaci zaledwo 10 procent przekroczyło 100 procent swego kontyngentu, 13 miejscowości 80 procent, a 10 miejscowości 50 procent, zaś reszta pozostała poniżej 50 procent i to bardzo daleko poniżej 50 procent. Ten smutny obraz nie da się wyjaśnić tem, że w jednej miejscowości przeważa ortodoksja, bo właśnie są miejscowości, gdzie ludność jest przeważnie ortodoksyjna, jak np. Myślenice, a jednak miejscowość ta przekroczyła kontyngent o 300 procent, albo Skawina, która przyniosła 2 i pół razy więcej, niż jej wyznaczono, podobnie Sokołów i Radłów. Inni znowu tłómaczyć się będą, że w ich miejscowości przeważa asymilacja lub indyferentyzm. I to nieprawda, bo Skoczów np. przyniósł 114 procent swego kontyngentu, a Krzeszowice 156 procent itd.

Jeszcze gorzej rzecz się ma z K. H. Tu na 60 miejscowości zaledwo 3 procent miast spłaciło 80 procent ze swych zobowiązań, 4 procent miejscowości 60 procent, a 1 i pół procent placówek 55 procent. A zatem, jeśli w naszej połaci, o której się mówi że jest najlepiej politycznie wyszkoloną i najbardziej zdyscyplinowana w Polsce, są tak niedostateczne wpływy na oba fundusze, to czyż tu naprawdę wina ortodoksji lub asymilacji, czy też — indyferentyzmu.

Mojem zdaniem przyczyna tkwi w nas samych, a mianowicie w naszym własnym indyferentyźmie w słabem poczuciu obowiązku. Jeślibyśmy w tym kierunku wrócili do dawnej tężyzny, to nie ulega wątpliwości, że wpływy na K. K. L. i na K. H. byłyby znacznie większe, a temsamem uchronilibyśmy się przed takiemi niespodziankami, jakie mamy obecnie w Tel-Awiwie, a w najgorszym razie nie w tym stopniu. Zjazd obecny powinien więc dać świeży impuls do pracy na rok przyszły, a wówczas niezawodnie nie będziemy mieli tyle materjału do narzekania. (H)

—o-§-o—

Doroczna Konferencja Krajowa Sjonistów zach. Małopolski i Śląska

Porządek dzienny:

I. Posiedzenie (godz. 10 rano). Otwarcie — poseł Dr Ozjasz Thon. Wybór prezydjum zjazdu i komi-

sji. Jeneralne sprawozdanie — Dr R. Feldschuh. Dyskusja.

II. Posiedzenie. I. Referat palestyński. II. Referat palestyński — Inż. Wechsberg (Bielsko). Dyskusja.

III. Posiedzenie. Referat polityczny — poseł Dr Ozjasz Thon. Referat polityczny — Dr I. Schwarzbart. Budżet. — M. Lauterbach. Referat o statucie org. — Dr K. Lustbader. Wybór egzekutywy. Zamknięcie.

Konferencja odbędzie się w wielkiej sali Kahalu (ul. Krakowska 41).

* * *

W uzupełnieniu spisu podanych dotychczas delegatów na Zjazd Krajowy nadeszły jeszcze następujące zgłoszenia:

Bochnia: Dawid Lichtig, Zeew Frisch, Sara Blum.

Gorlice: Emil Hollander (w miejsce Tow. Südwertza).

* * *

Zniżki kolejowe zostały na ręce Komitetów Lokalnych wysłane. — Zwracamy uwagę delegatom na to że zniżka musi być ostemplowana przy kasie stacji pierwotnego wyjazdu, jakoteż (na uwidocznionem na karcie miejscu) podpisaną przez urzędnika kolejowego, jako potwierdzenie, że na przejazd do Krakowa wykupiono bilet po cenie normalnej.

Czy ostatnia sesja obecnego Sejmu?

Sejm pod groza „bata“. — Czy zupełna bezsilność stronnictw. — Endecja w roli obrońcy Konstytucji. — O opozycję Koła Żydowskiego. — Przed wyborami.

Przegląd prasy żydowskiej.

Sejm dochodzi znowu do głosu. Po długiej przerwie zbiera się dziś na sesję, celem wypowiedzenia swego zdania co do najważniejszych zagadnień państwowych, jakie dotąd zostały w drodze dekretów załatwione przez rząd i jakie w najbliższej przyszłości mają być załatwione. Głównem zadaniem sesji będzie — jak wiadomo — uchwalenie budżetu na rok 1927. Poseł Grünbaum, pisząc o tej sprawie, zaznacza, że Sejm będzie rozpatrywał budżet pod grozą bata. Wedle zmienionych bowiem zasad konstytucji może prezydent ogłosić budżet, jako ustawę, o ile nie zostanie załatwiony na czas przez ciała ustawodawcze. —— — 05 05055

...„Czy oznacza to, że sejm jest zupełnie bezsilny wobec rządu? Oczywiście nie! Znaczy to tylko że sejm nie może paraliżować działalności rządu, że jego większość zmuszona jest prowadzić otwartą walkę i atakować rząd otwarcie. Manewry zakulisowe, intrygi, których celem było wymuszenie na rządzie pewnych ulg i narzucenia mu własnej woli, są obecnie znacznie trudniejsze, niż dawniej. Dlatego należy się liczyć z burzliwą sesją sejmową. Większość sejmowa jeszcze ciągle nie skapitulowała, przeciwnie, czuje się ona po zwycięstwie odniesionem w walce z rządem Bartla znacznie silniejszą. Ma ona wprawdzie do czynienia bezpośrednio z Piłsudskim, lecz ta okoliczność nie jest powodem zbytniej obawy. Większość ta znalazła przecież wspaniałe hasło „obrony konstytucji!“

Szczególnego znaczenia nabiera to hasło wobec niedawno odbytego zjazdu nieświeskiego, tego niedwuznacznego dowodu, że Piłsudski uważa magnackie rodziny kresowe za swoich sprzymierzeńców i że chce się także na nich oprzeć, a nietylko na radykalnych stronnictwach chłopskich i masach robotniczych.

„Ten fakt — pisze pos. Grünbaum — budzi różnorakie podejrzenia i daje możność dodania do hasła obrony konstytucji także zwalczania dążeń dyktatorskich, które mogą się skończyć niewiadomym efektem.

I dlatego pewnem jest, że w Sejmie będzie rząd słabszy, niż był na końcu ubiegłej sesji. W przeciągu owej przerwy nie uczyniono znowu nic, coby mogło oddziałać na masy, na ich fantazję, coby mogło je porwać. Niewiele uczyniono dla mniejszości narodowych. Przeprowadza się większe lub mniejsze prace przygotowawcze, lecz nie widać jeszcze ostatecznego jasnego celu“.

Dotyczy to również Żydów. Niewątpliwie widać dobrą wolę u poszczególnych członków rządu. Można nawet wskazać na szereg nieznacznych ulg, lecz nie widać żadnej większej za sadniczej zmiany na lepsze. Wobec tego

„stanowisko przedstawicielstwa żydowskiego podczas najbliższej sesji będzie szczególnie trudne. Żydzi nie będą mogli dalej popierać rządu, a coraz dojrzalszą stanie się myśl nawet dla najbardziej umiarkowanych przejścia do opozycji“.

O najbliższej sesji pisze „Moment“, jako o ostatniej sesji obecnego sejmu.

„Obóz marszałka Piłsudskiego dał ostatnio wyraźnie poznać, że obecna sesja będzie prawdopodobnie ostatnią obecnego sejmu. Obóz ten mógł i chciał właściwie dawno rozwiązać sejm, by w jego miejsce stworzyć nowy, bardziej zdolny do pracy i mniej reakcyjny. Nie chciano jednak pozostawić kraju w chaosie, rządzić bez ustawowo przyznanego budżetu i przeprowadzić wyborów bez należytego przygotowania rządu i poszczególnych partyj. Kiedy jednak budżet zostanie zaakceptowany, stronnictwa i rząd będą miały dość czasu do przygotowań, a może także uda się przeprowadzić pewne zmiany ordynacji wyborczej — rola obecnego sejmu skończy się i przy najbliższej sposobności rozwiąże się go, nie czekając na koniec kadencji.

I dlatego jest obecna sesja tak ważną i może historyczną, albowiem wszystkie stronnictwa szykują się do walki i czynią wszelkie konieczne przygotowania, któreby im przyniosły zwycięstwo przy najbliższych wyborach“.

Słowem: sesja obecna rozpoczyna się pod znakiem walki. Nadchodzą niezmiernie ważne chwile dla całego kraju.

Z teatru, literatury i sztuki

Odczyt Dra Falleka

Dzisiaj w sobotę o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Kollegium Wykładów Naukowych oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem odczyt znanego literata Dra Wilhelma Falleka „O twórczości dramatycznej Gerharda Hauptmanna“. Nie tylko ze względu na równoczesne wystawienie „Hanusi“ Hauptmannowskiej przez Teatr miejski, ale także z uwagi na osobę prelegenta, który jest doskonałym znawcą nowej literatury niemieckiej, odczyt Dra Falleka zgromadzi niewątpliwie szerokie rzesze kulturalnej publiczności.

Tezy odczytu: Zwiastunowie naturalizmu (Balzak, Goncourtowie). Wielcy wodzowie naturalizmu (Zola, Tołstoj), Ibsen). Hauptmann, chorąży prądu naturalistycznego w Niemczech. Przegląd dramatów Hauptmanna w uwzględnieniem ich elementów naturalistycznych, wizyjnych i symbolicznych.

———o§o———

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYD. Dziś w sobotę, premjera wybornej komedji Mendele Mojcher Sforima „Pryzyw“ (Pobór) pod reżyserją p. Jonasa Turkowa który kreuje też czołową rolę. Sztuka ta powtórzona zostanie w niedzielę, dnia 31 października i w poniedziałek dnia 1 listopada o godz. 8 wiecz. W niedzielę dnia 31 października na popołudniowem przedstawieniu o godzinie 330 odegrany zostanie poraz ostatni „Dukus“, poczem zupełnie schodzi z afisza. Ceny na to przedstawienie o 50 proc. zniżone.

— PORANEK MUZYCZNY urządza w niedzielę 31 bm. o godz. 11 rano w sali teatru „Nowości“ przy ul. Rajskiej. Komitet Orkiestry Robotniczej.

— SEWERYN EISENBERGER, znakomity pianista, który w Krakowie jest zawsze entuzjastycznie witany, wystąpi dziś tj. w sobotę, 30 bm. w Starym Teatrze z jedynym koncertem, na którym odtworzy piękny i bogaty program. Pozostałe bilety do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8 i od 6 wieczór przy kasie Starego Teatru.

———o§o———

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Sobota: „Der Pryzyw“ (Pobór) premjera.
Niedziela: o 3'30 pop. „Dukus“; wiecz. „Pryzyw“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Hanusia — Dziady“.
Niedziela: pop. „Młynarz i jego córka“; wiecz. „Hanusia — Dziady“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Żołnierz Marysieńki“.
Niedziela: pop. „Taniec szczęścia“; wiecz. „Żołnierz Marysieńki“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Czy powinniśmy milczeć?“
NOWOŚCI: „Sodoma i Gomora“.
PROMIEŃ: „Czarny anioł“.
REDUTA: „Tajemnica pływającego domu“.
„SZTUKA: „Świętoszek“ (Tartuffe).
UCIECHA i WARSZAWA: „Ostatnie dni Pompei“.

———o§o———

KOMUNIKATY:

— ŻYDOWSKI UNIWERSYTET LUDOWY PRZY PRZEDŚWICIE. Program wykładów: **Sobota** 30 bm. 3—3'40 E. Stein — Wielkie postacie literatury europejskiej, 3'45—4'25 I. Stern — Dzieje Żydów od Majmonidesa (ciąg dalszy). 4'30—5'10 Jakób Stern — Kultura storożytnego Wschodu. 5'15—5'55 Inż. Löwenstein — Nauka o Palestynie współczesnej.

Niedziela: 31 bm. 3—3'40 Ch. Mühlstein — Historja literatury hebr. 3'45—4'25 prof. gimn. O. Mahler — Polska współczesna. 4'30—5'10 Dr Kaltn. Stein — Kwestja żydowska po wojnie światowej. 5'15—5'55 M. Schönberg — Anatomja, fizjologja i higjena człowieka.

— Z ORG. „TARBUT“. Wszyscy zapisani na kurs przygotowawczy do hebr. kursów pedagogicznych, zechcą się zgłosić we wtorek, dnia 2 listopada o godz. 6 popoł. w sekretarjacie „Tarbutu“, Zielona 17, celem omówienia programu nauki i rozkładu godzin.

— MERKAZ HACEIRIM (Krakowska 41). Dziś o godz. 7 wiecz. Wieczór towarzyski.

— CEIREJ I CHALUC MIZRACHI“, (Kupa 16). Dziś w sobotę o godz. 7 wieczór **Uroczysty wieczór pożegnalny** z okazji wyjazdu do Palestyny grupy chaluców naszej organizacji.

— Z EZRY CHALUCOWEJ. Posiedzenie Komitetu Pań i Panów dla urządzenia dancingu na rzecz Ezry Chalucowej odbędzie się dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu w lokalu Tel Awiw, Stradom 13.

— W ZWIĄZKU ZAWODOWYM PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH, (Kraków. Sławkowska 6. I. p.) rozpoczną się kursa buchalterji, korespondencji, rachunków kupieckich, nauki o wekslu i prawa wekslowego. Przyjmuje się również dodatkowe zgłoszenia na kurs stenografji niemieckiej — najdalej do dnia 30 bm. Bezrobotni członkowie Związku z kursów tych będą mogli korzystać za bardzo minimalną opłatą. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Związku codziennie między godz. 7'30—9-tą wieczorem.

———o§o———

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Co powiększyć -- podatki czy liczbę opodatkowanych?

Przed ekspose p. ministra skarbu.

Państwo — powiedział Snowden, socjalistyczny min. finans. w Anglji - nic ma prawa obciążać jednostek inaczej jak w przekonaniu, iż czyniąc to, spełnia akt, który w rezultacie okaże się najkorzystniejszym i najekonomiczniejszym dla jednostek i państwa. Znaczy to, że pierwszy socjalistyczny minister skarbu w kapitalistycznej Anglji traktował budżet nie ze stanowiska fiskalnego tylko gospodarczego i dlatego poczynił ulgi podatkowe, motywując zmniejszenie ciężarów tem, że ulgi podatkowe zwiększą siłę nabywczą ludności i dadzą bodźca rozwojowi handlowemu i przemysłowemu.

Tak uzasadniał redukcję wydatków państwowych nie konserwatysta, lub liberał, tylko socjalista, bo i wyszedł ze założenia, że państwo musi uporządkować swoje źródła dochodów z pożytkiem nie tylko dla skarbu, ale i dla społeczeństwa, rozumiejąc słusznie, że pożytek społeczeństwa jest w rezultacie i pożytkiem skarbu.

Starał się Snowden nie tylko o utrzymanie poziomu ekonomicznego kraju na poziomie dotychczasowym, ale i o podniesienie tego poziomu. A starał się osiągnąć wyższy poziom ekonomiczny w ten sposób, aby ulgi podatkowe stały się udziałem największej liczby obywateli.

Był to naprawdę budżet demokratyczny.

Nie każdy minister skarbu może o sobie powiedzieć, jak to mówił o swoim budżecie Snowden, że jego budżet nie jest wymierzony przeciw żadnej klasie, ani przeciw niczyimkolwiek interesom. Nasze dotychczasowe budżety były zrobione ze spożytkiem dla Skarbu, a ze szkodą dla społeczeństwa, w rezultacie zaś przyniosły szkodę skarbowi. Wszystkie dotychczasowe budżety były budżetami fiskalnymi, nie liczącymi się ze siłami ekonomicznemi kraju. Pokrywano w Polsce wydatki już to z emisji pieniądza skarbowego, tj. z bilonu i biletów zdawkowych, już to z dochodu społecznego pewnej części ludności już to z majątku społecznego części ludności miejskiej. Ludność miejska, a w niej przedewszystkiem Żydzi, płaciła, przyznał to nawet Grabski w swej mowie budżetowej na posiedzeniu sejmu w dniu 22 październik 1924- skarbowych podatków 52 złotych na głowę ludności skarbowych i samorządowych razem 63 zł. Na wieś natomiast przypadało tylko 10 zł. na głowę. Gdybyśmy rozdzielili podatek obrotowy, jak to niesłusznie robią niektórzy skarbowcy, na wieś i miasto, to płacone w miastach 43 zł podatków na głowę ludności na wsi tylko 15 złotych. Nato miast samorządowych podatków wypadało w miastach 11 zł na głowę, na wsi tylko 3,9 zł. I Grabski musiał przyznać, że obciążenie miast jest duże i że średnia własność jest nisko opodatkowana.

Mimo to nie wyciągnął ani on, ani następni ministrowie skarbu konsekwencji z tego, co sami skonstatowali, tak że upadały miasta, skurczyła się do minimum siła nabywcza ludności, co odbiło się katastrofalnie na przemyśle i handlu.

Zamiast zrozumieć, że niewspółmierność w obciążeniu musi ustać, rozczulano się w ministerstwie skarbu nad losem tych, którzy najmniej byli obciążeni podatkami i najmniej cierpieli z powodu wojny, inflacji i sanacji.

Dlatego popadliśmy w trudności skarbowe i zamiast szukać drogi wyjścia z trudności skarbu przez zmniejszenie wydatków, tworzono komisje oszczędnościowe, w których skład weszli ludzie, którzy nie umieli racjonalnie ująć sprawy problemu oszczędnościowego. I wyczerpano finansowo kraj, chociaż wyczerpanie życia gospodarczego, nie odbiło się dzięki bezlitosnym i niszczącym egzekucjom na skarbie. Mimo to nie zmienił się w Polsce program skarbowy rządów naszych, ani nawet za czasów rządów koalicyjnych, kiedy Zdziechowski chciał zmniejszyć ciężary finansowe państwa, bo p. Zdziechowski nie miał odwagi przystąpić do reformy podatkowej, pociągającej szersze warstwy do świadczeń na rzecz państwa.

I p. Czechowicz, jako współpracownik p. Grabskiego pozostał wierny tradycjom skarbowym p. Grabskiego i jako podstawę swego na wysokich dochodach z podatków i monopoli państwowych opartego budżetu bierze system skarbowy, który od pierwszej chwili był zwrócony przedewszystkiem przeciw miastom a oszczędzał przedewszystkiem drobną własność, która płaci na rzecz skarbu około 2,5 zł od hektara gruntów uprawnych.

P. Czechowicz wie, że jego przewidywania budżetowe są zbyt optymistyczne i że w razie niedopisania jakiegobądź dochodu może przy zupełnym braku zapasów w kasach państwowych się okazać, że trzeba będzie wrócić jeśli nie do inflacji jawnej, to do operowania kredytami, tj. inflacji ukrytej, zwłaszcza z powodu ciągłego wzrostu cen, a przedewszystkiem zboża.

Dlatego musi p. minister, skoro stoi na stanowisku, że wydatki państwowe określają wysokość koniecznych dochodów, pociągnąć szersze warstwy do świadczeń podatkowych, a jeśli w ciągu dyskusji nad preliminarzem budżetowym nie uczyni tego minister skarbu, muszą to zrobić ciała ustawodawcze i nie powiększać podatków, tylko liczbę opodatkowanych i doprowadzić do sprawiedliwego obciążenia ludności w kraju.

Musi się raz położyć kres stronniczości w opodatkowaniu ludności na rzecz państwa. Budżet musi być demokratyczny i nie może być skierowany przeciw czyimkolwiek interesom.

Dr. F. Rotenstreich.

Podwyższenie osobowej i towarowej taryfy kolejowej

Ze sfer rządowych dowiaduje się Ag. Varsovja, że na podstawie uchwały Rady Ministrów zakomunikowanej onegdaj Państwowej Radzie Kolejowej, z dniem 10 listopada br. podniesiona zostanie kolejowa taryfa osobowa i towarowa o 10 procent. Jak się dowiadujemy, w ruchu towarowym wyłączone mają być z podwyżki tej niektóre transporty, przeznaczone na eksport.

Prawda o gospodarce faszystowskich Włoch

„Przemysł i Handel" zajmuje się w jednym z ostatnich numerów położeniem gospodarczem Włoch i nie dochodzi wcale do tak różowych wniosków, jak nasi faszyści. „Niebezpieczeństwo dla waluty, a co zatem idzie, i dla ogólnego położenia gospodarczego, zagraża Włochom... ze strony bilansu handlowego, który stale kształtuje się ujemnie... Obok ujemnego bilansu handlowego inny jeszcze czynnik, nie mniej doniosłej wagi, systematycznie wpływa na pogorszenie się kursu waluty włoskiej. Mowa tu o skutkach nadmiernej emisji biletów bankowych, tak na potrzeby życia gospodarczego, jak również na potrzeby Skarbu, — emisji tylko w bardzo nieznacznym stopniu zabezpieczonej pokryciem tzw. kruszcowem (złoto i dewizy)... Ożywienie w przemyśle nosi również charakter poniekąd inflacyjny... Ceny zdradzają stałą tendencję zwyżkową... Ruch emigracyjny jest bardzo poważny, a liczba bezrobotnych, pomimo ożywienia w przemyśle jest znaczna".

PRZEMYSŁ CERAMICZNY W MAŁOPOLSCE. Przemysł ceramiczny w szczególności wyrób cegieł i dachówek pozostaje nadal pod znakiem stagnacji. Prywatny ruch budowlany ogranicza się wbrew zapowiedziom do minimum, roboty publiczne zarówno rządowe jak komunalne prowadzone są tylko w ograniczonej mierze. Zbyt wapna malejący, wobec zaniechania inwestycyj budowlanych i ubytku w dostawach dla produkcji chemicznej. Stosunki sprzedażne w tym dziale wytwórczości wykazują perspektywy niekorzystne, gdyż znaczny i stały odbiorca, fabryka chorzowska, przechodzi na własną produkcję wapna. Ceny wyrobów ceramicznych wykazują w związku z podrożeniem węgla i podniesieniem świadczeń podatkowych lekką zwyżkę.

PIERWSZA PRÓBA EKSPORTU RYB POLSKICH. Związek Producentów Ryb przeprowadził ostatnio pierwszą tranzakcję z zagranicą, sprzedając do Niemiec dość znaczną partję karpi. Tranzakcja ta będzie przypuszczalnie zaczątkiem stałego wywozu naszych ryb na rynki obce.

ILOŚĆ SPRZEDANYCH „DOLARÓWEK" Według urzędowych obliczeń — do dnia 20 październik br. sprzedano ogółem 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej na sumę 3.591.530 dolarów ogólnej ilości wypuszczonych przez władze rządowe premjówek 5 miljonów dolarów.

Wielka konferencja „Jointu" w Chicago

Sprawozdanie F. Warburga i L. Marshalla. — Palestyna włączona do planu pracy.

Chicago. (ŻAT) Dnia 9 bm. nastąpiło, jak już o tem donosiliśmy, otwarcie wielkiej konferencji „Joint Distribution Commitee" z udziałem kilkuset delegatów z różnych zakątków Stanów Zjednoczonych oraz wielu wybitnych działaczy żydowskich w Ameryce. Obecnie podajemy szczegółowe sprawozdanie z obrad konferencji:

Po otwarciu konferencji przez Juljusza Rosenwalda, prezydent „Jointu" p. Feliks Warburg złożył sprawozdanie z działalności „Jointu" w latach ubiegłych oraz nakreślił plany na przyszłość. Według sprawozdania w r. 1926 wydatkowano następujące sumy:

W Rosji sowieckiej dol. 2.450,000, w innych krajach Europy dol. 1.702.500, opieka nad dziećmi w Palestynie dol. 50,000, „Palestine Econo mic Corporation" dol. 500.000, na potrzeby kulturalne dol. 338,000, „Ort" dol. 150.000; koszta administracyjne zarządu w Nowym Jorku, Berlinie i inn. dol. 150.000.

Prowizoryczny plan wydatków w roku 1927: Koszta kolonizacyjne Żydów w Rosji dol. 1,550.000, „Palestine Economic Corporation" dol. 500.000, „Ort" dol. 100.000, pomoc lekarska w Palestynie dol. 37.000 oraz wiele innych pozycyj.

W dalszym ciągu zaznaczył p. Warburg: Poraz pierwszy od czasu istnienia Jointu musieliśmy zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1 miljona dolarów. Spodziewamy się znaczniejszych wpływów w bieżących miesiącach. Jesteśmy dumni z naszego dzieła. Możemy teraz pokazać światu, że żydostwo wschodnio-europejskie nie składa się wyłącznie z handlarzy, lecz z ludzi pracy. Należy dać im tylko odpowiednie warsztaty pracy, a wówczas doskonale wywiążą się ze swego zadania. Na zasadzie danych dr. Rosena, p. Warburg stwierdził, że 80 procent wydatków w Rosji dokonano w postaci pożyczek. W warunkach normalnych należy się spodziewać, że te sumy będą w ciągu

3—5 lat spłacone i w ten sposób stworzą podstawę do dalszej pracy. Dr. Rosen przewiduje że już w r. bieżącym wpłynie dol. 100.000 od dawnych kolonij żydowskich oraz od kolonistów, którzy osiedlili się na roli w roku 1923-1924. Następnie p. Warburg oświadczył, że Joint z wielkiem zainteresowaniem odnosi się

do pracy w Palestynie.

Wiele czasu poświęciliśmy, oświadczył p. Warburg, sprawie uniwersytetu hebrajskiego. 50.000 dolarów przeznaczyliśmy na wychowanie sierót w Palestynie, pozatem wydano znaczne sumy na cele zdrowotne. Dla „Palestine Economic Corporation" wyasygnowano w tym roku dol. 500,000, w następnych dwóch latach również zobowiązaliśmy się wypłacić po 500 tysięcy dolarów rocznie. P. Warburg szczegółowo informował o planach inwestycyjnych wspomnianej korporacji, szczególnie zaś o towarzystwie elektryfikacyjnym Rutenberga. Joint interesuje się sprawą budowy hoteli w Palestynie. P. Warburg wespół z pp. Sokołowem, Van Vrieslandem, Alfredem Mondem oraz sędzią Mackem studjował gospodarcze zagadnienia palestyńskie i wymienial częste telegramy i listy w tych sprawach z dr. Weizmannem, pułkownikiem Kishem i innymi. Najpilniejszym zagadnieniem jest obecnie zatrudnienie bezrobotnych w Palestynie. P. Fleksner wraz z innymi przedstawicielami Jointu dołożą starań, aby bezrobocie w Palestynie zmniejszyć i przeznaczą na ten cel pewne fundusze.

FUNDUSZE „JOINTU" I ICH ZUŻYTKOWANIE

Następnie p. Warburg przeszedł do omówienia sprawy niezbędnych funduszów. Ogółem wynoszą one netto dol. 9.000.000. Budżet roczny kolonizacji żydowskiej w Rosji sowieckie wynosi dol 2.000.000. Dr. Kahn ma wydać w roku 1927 w Europie Wschodniej dol 2,900.000, z tego na dalszą pracę odbudowy dol. 600,000, na opiekę nad dziećmi dol. 500,000, ochrona zdrowia dol. 250.000, cele kulturalne dol. 500.000, pomoc doraźna dol. 750.000, dla bezdomnych dol, 200,000 oraz 100.000 dolarów na różne inne cele.

Joint ma również inne zobowiązania na sumę dol. 2,000.000 a dla „Palestine Economic Corporation" należy wyasygnować dol. 500,000 a więc dol. 7,500.000 już wyasygnowano z przewidzianej sumy wydatków 9.000.000 dol. Pozostała suma wydatkowana będzie na zaspokojenie tych niezbędnych potrzeb, które wypłyną w roku 1927, naprzykład dla „Ortu", pomocy lekarskiej, pomocy dla sierót, zatrudnienie bezrobotnych w Palestynie itd.

Po sprawozdaniu p. Warburga p. Beerwald, złożył sprawozdanie kasowe. W chwili obecnej Joint posiada w kasie dol. 400,000 a więc dla pokrycia wydatków w roku bieżącym niezbędne są dalsze dol. 2,000.000. P. Józef Hyman, sekretarz zjednoczonej kampanji „Jointu", informował, że w różnych miejscowościach Ameryki odbyło się 1,200 akcyj zbiórkowych, zaś w ciągu jesieni zorganizowanych będzie jeszcze 500 zbiórek. Do tej chwili wpłynęło w gotówce dol. 4.140.000. Wydatki administracyjne wynoszą 1,8 procent ogólnej zadeklarowanej sumy dol. 15,000.000.

WARBURG I MARSHALL O PALESTYNIE.

P. Feliks Warburg, który wniósł uchwaloną przytoczoną poniżej rezolucję, stwierdził z zadowoleniem, że wspomniana jest w niej również praca dla Palestyny. P. Warburg zaznaczył przytem, że zaproponował dr. Rosenowi, aby przed powrotem swym do Rosji odwiedził Palestynę i zapoznał się z sytuacją w kraju szczególnie zaś ze sprawą kolonizacji żydowskiej w Palestynie. P. Warburg przypuszcza że egzekutywa „Jointu" upoważni dr. Rosena do zwiedzenia Palestyny.

P. Marshall oświadczył, że Joint nigdy nie był obojętnym dla pracy w Palestynie, od chwili powstania Joint wydatkował dla pracy w Palestynie przeszło 7 miljonów dolarów. Niema lepszych przyjaciół Sjonu, niż my, powiedział p. Marshall, narazie nie możemy asygnować zbyt wielkich sum, bo nam fundusze na to nie pozwalają, lecz postaramy się

zaspokoić najpilniejsze potrzeby Palestyny.

REZOLUCJE.

Po przemówieniu Marshalla oraz dyskusji, która następnie się wywiązała, przyjęto następującą rezolucję:

1) Obecni na konferencji wyrażają pełne zaufanie dla przedstawicieli oraz urzędników Jointu oraz urzędników Jointu oraz spodziewają się, że Joint wraz z wszystkiemi organizacjami, które z nim współpracują będą dalej dokonywać bohaterskich wysiłków w celu dokonania wielkiego dzieła odbudowy ekonomicznej Żydów w Rosji sowieckiej, w Palestynie oraz w każdym innym kraju, gdzie Żydzi potrzebują pomocy, 2) Konferencja potwierdza oraz ratyfikuje rezolucje przyjęte na konferencji w Filadelfji we wrześniu 1925 roku, 3) Wzywa się wszystkich, którzy deklarowali pewne sumy na rzecz Jointu na konieczność dokonania wpłat w gotówce, tak aby władze Jointu mogły się wywiązać z ciążących na nas zobowiązań i kontynuować wielkie dzieło odbudowy. 4) Wzywa się Żydów amerykańskich aby pamiętali, że jedynie zrządzeniom losu zawdzięczają, że są obywatelami amerykańskimi i mogą żyć w dobrobycie, obowiązkiem ich przeto jest zadeklarować większe sumy na rzecz akcji pomocy „Jointu".

Skutki nielegalnej imigracji do Ameryki

Waszyngton. (ŻAT.). Departament pracy podał do wiadomości że żony obywateli amerykańskich, które drogą nielegalną dostały się do kraju będą wysiedlone z Ameryki.

Obwieszczenie to pozostaje w związku z procesem pewnej kobiety, która przybyła do St. Zjednoczonych jako turystka, lecz po upływie oznaczonego terminu nie opuściła, zgodnie z nakazem, kraju, lecz wyszła za mąż za obywatela amerykańskiego. Urząd imigracyjny nakazał tej pani opuścić St. Zjednoczone, oraz złożyć podanie o wizę poza kwotą. Prawo to przysługuje jej jako żonie obywatela amerykańskiego.

Znieważenie sędziego Żyda

Berlin. (ŻAT.). Przed sądem ławniczym w Berlinie odbyła się sprawa 71-letniego szlachcica Roberta Hansa Voigtländera, byłego obywatela ziemskiego, później zaś śpiewaka operowego. Oskarżony został pociągnięty do odpowiedzialności za znieważenie przewodniczącego III-go wydziału Sądu Okręgowego sędziego dr. Rosenthala. Voigtländer oskarżał sędziego Rosenthala w wielu podaniach i listach do władz zwierzchnich o nadużycie prawa. Przytem powoływał się na listy radcy prawnego Schmielińskiego z Charlottenburgu, w których tenże stwierdza, że dr. Rosenthal jako Żyd demokrata dopuścił się nadużycia prawa, w stosunku do arystokracji niemieckiego.

Sąd skazał Voigtländera na 300 marek grzywny, biorąc pod uwagę sędziwy wiek oskarżonego.

W mateczniku nieświeskim

Głosy prasy polskiej.

Marszałek Piłsudski, gdy jeszcze jadł gorzki chleb opozycji, nazwał raz polską politykę — polityką plotki. Boże, ile plotek różnych fantastycznych domysłów powstało koło podróży marszałka do Nieświeża!

Ciekawą jest przytem rzeczą, że prasa marszałka zjazd w Nieświeżu przemilcza. Czy to milczenie jest zakłopotaniem? Trudno odgadnąć, ale stwierdzić potrzeba, że „Głos Prawdy" milczy, a „Epoka" cytuje tylko następujące komentarze wileńskiego „Słowa":

W związku z uroczystościami nieświeskiemi, monarchistyczne „Słowo" wydało specjalny numer, zawierający szereg ilustracji oraz fotografje osób, które wzięły udział w zjeździe nieświeskim.

Wstępny artykuł zamieszcza redaktor naczelny „Słowa" p. Mackiewicz podkreślając nastrój patrjotyzmu, jaki panował przez cały czas obrad zjazdu. Zjazd nieświeski był pięknym dramatem, który rozegrał się na sali zamkowej. Miał on trzech głównych aktorów. Byli nimi z jednej strony premjer Piłsudski, z drugiej p. Janusz Radziwiłł i Eustachy Sapieha. Nie było tam walk partyjnych targów personalnych, intryg sejmowych czy obrachunków wyborczych. Zjazd nieświeski wychodzi daleko poza ramy jakichkolwiek projektów grup politycznych. Zjazd miał charakter rodzinny.

Dwaj naczelnicy wielkich rodów litewskich mówili o rodzie Piłsudskiego, który ucierpiał ogromnie w czasie powstania. Józef Piłsudski był głową walki podziemnej, przeciwstawiając się polityce realnej prowadzonej przez społeczeństwo litewskie i oto, aby podkreślić dawną tradycję litewską Sapieha, wnuk powstańca na którym zemścił się Mikołaj I, konfiskując jego dobra oraz ks. Radziwiłł, znaleźli się z Józefem Piłsudskim w jednej sali.

W zakończeniu autor stwierdza, iż w Nieświeżu nie było mowy o królach, gdy tymczasem szereg organów prasowych starał się suggerować, iż Piłsudskiemu proponują w Nieświeżu koronę monarszą.

Natomiast „Kurjer Poranny" daje taką wiązankę „plotek":

Raz opowiadano, że w Nieświeżu odbędzie się koronacja któregoś z Radziwiłłów na króla Polski to znowu, że Marszałek Piłsudski ogłosi się Wielkim Księciem Litewskim i z pospolitem ruszeniem zwołanem przez Radziwiłłów wyruszy w koronacyjnym pochodzie na Wawel, gdzie się ogłosi królem Polski to znowu, że odbędą się zrękowiny córki Marszałka Piłsudskiego (kilkoletniej) z jakimś Radziwiłłem i że oboje będą w Nieświeżu potajemnie ukoronowani na króla i królowę Polski, Litwy i Rusi!!!

A komentarz tych plotek? Wymyśliła je zaniepokojona endecja, walcząca o swój byt. W takim wypadku ten zjazd w Nieświeżu byłby tylko wodą na młyn endecji, a tego wszak aranżerzy zjazdu doprawdy nie chcieli.

Interesujące pod tym względem są też wywody „Robotnika", w którym czytamy:

Rozumiemy potrzebę złamania Związku Ludowo-Narodowego; reprezentuje on najbardziej kołtuńskie, zacofane kulturalnie, reakcyjne umysłowo żywioły pośród naszych klas posiadających. Ale droga, ku temu celowi wybrana, zadziwia poprostu brakiem przewidywań na przyszłość. Nieśwież — to nie obiad familijny. Nieśwież — to demonstracja uroczysta rodzin magnackich przeciw demokracji parlamentarnej i reformie rolnej. Nieśwież — to policzek, wymierzony demokracji białoruskiej i ukraińskiej, to zachęta do wrogiego Polsce bloku mniejszości narodowych.

Bardzo poważnie, chociaż rozumie się z innego punktu traktuje zjazd p. Stroński z „Warszawianki", teoretycznie rozstrząsając problem trwałości na stanowisku Głowy Państwa:

A wreszcie coraz więcej ludzi w kraju rozumie, że jednak dzisiaj i w świecie szerokim, w Europie Zachodniej coś się dzieje w dziedzinie ustrojowej, że wszędzie zjawia się dążność do wydobycia się z niemocy zepsutych i przeżytych demo- liberało-parlamentarnych trzęsawisk, że my musimy dotrzymać kroku w tem dążeniu do ustroju sprawniejszego.

Więc trzeba się zabrać do tej pracy. Wiadomo że niedomaganie ustroju jest w samych podstawach, tj. w niedorzecznem prawie wyborczem z którego wychodzi Ciało Ustawodawcze, która samo się pogrąża, a także wiadomo, że w Państwie tak jak nasze złożonem i położonem trwałość na stanowisku Głowy Państwa jest bardzo potrzebna.

A pan senator Koskowski z „Kurjera Warszawskiego" udaje Greka i z miną niewiniątka pyta się:

Zachodzi tylko pytanie, czy sojusz, sklecony ad hoc z żywiołów, tak jawnie różnorodnych, utrzyma się na długo. Ktoś tu może powiedzieć komuś: der Mohr hat seine Schuldigkeit gethan, der Mohr kann gehen (zrobiłeś swoje, możesz odejść). Tylko kto komu? I kiedy?

Nastręcza się i druga kwestja: co stałoby się w Polsce, gdyby cel rozbicia obozu umiarkowanego powiódł się i jakąby z niego wyciągnęły korzyść te same żywioły, które dziś zgłaszają swój akces do akcji, zwanej demagogicznie antypartyjną?

Spodziewamy się, że życie rychło udzieli nam pouczających pod tym względem wskazówek.

„Rzeczpospolita" przytoczywszy taką wiadomość:

Jako taką „prawdziwą" wiadomość podają, że ks. Janusz Radziwiłł, podczas wznoszenia toastu wyrzekł z namaszczeniem słowa: „W najbliższym czasie Monarchy nam miłościwie panującego". Miała się wtedy uczynić wielka cisza, a w tym czasie marszałek Piłsudski zbladł, wstał i... wychylił duszkiem puhar.

nie wierzy w skuteczność tych wszystkich usiłowań sklecenia bloku zachowawczo-radykalnego przeciwko polskiemu nacjonalizmowi.

Racji nie można odmówić „Kurjerowi Polskiemu", gdy stwierdza, że

Przewrót majowy był dziełem jednej potężnej indywidualności; ktoś powie: pociągnięciem genjalnem, ktoś inny: kaprysem. Całkowitą odpowiedzialność za następstwa tego faktu wziąć musi tenże sam człowiek: on je urabia i kształtuje według własnej woli. Cóż tylko niektóre grupy i koterje polityczne tak skwapliwie wysuwały swój różowy lub całkiem czerwony szyldzik nad ten istotny a indywidualny zamach stanu? Dziś na nie przyszła kolej bić się w piersi odwoływać lub coś tam mętnie bełkocząc iść posłusznie w księżycowym ogonku.

A rząd? Na to w „Kurjerze Polskim" otrzymujemy następującą odpowiedź:

Nie wiemy bliżej, jak niektórzy członkowie rządu, reprezentujący, jak to na pewnem posiedzeniu Rady ministrów powiedziano — „rewolucyjną lewicę", odnieśli się do wyprawy nieświeskiej. To pewne jednak, że dostali się poprostu ze swemi partjami w nielada matecznik i dziś każdy z nich patrząc na nową linję swego szefa, powtórzyć może słowami z litewskiego arcypoematu, że

Zna je ledwie po wierzchu, ich postać ich lice.
Lecz obce mu ich wnętrzne serca tajemnice...

Prawdziwy więc matecznik. Kto zgadnie, co się za tym matecznikiem kryje?... Assi.

Wesoły kącik

Jedno z psim warszawskich donosi w rubryce:

MÓWIĄ ŻE...

— minister socjalistyczny poseł Moraczewski, gdy się dowiedział, o wycieczce Marsz. Piłsudskiego do Nieświeża miał rzec: A jednak ciężko jest żyć socjaliście, zanim się nie... przyzwyczai...

— poseł Daszyński, gdy go poinformowano o toastach nieświeskich, westchnął głęboko, poczem po raz pierwszy od wielu lat przypomniał sobie i powtórzył słowa Modlitwy: A przyjdźże już raz to królestwo Twoje i bądź że ostatecznie wyraźniejsza Wola Twoja...

p. Rzymowski, znakomity literat i publicysta polski, więziony w Rzymie przez faszystów, po powrocie do Warszawy ma wnieść podanie o zmianę nazwiska na — Warszawski.

Na horyzoncie politycznym

Zdemaskowanie generała Gajdy

Czeski minister wojny wygłosił w senacie czeskim dłuższy referat poświęcony aferze faszystowskiego generała Gajdy. Referat ten jest potwierdzeniem wszystkich zarzutów, które podnoszono przeciw byłemu szefowi czeskiego sztabu generalnego. I tak minister Udrzal stwierdził, że generał Gajda po swoim powrocie z Paryża w roku 1920 za pośrednictwem rosyjskiego pułkownika Krakowieckiego starał się o wysoki urząd wojskowy w armji rosyjskiej, że zobowiązał się dostarczyć sowietom materjału z wojskowej szkoły w Paryżu i że rzeczywiście tego materjału dostarczył.

Minister doniósł wreszcie, że przeciwko generałowi Gajdzie prowadzone jest obecnie śledztwo o rozmaite przestępstwa natury dyscyplinarnej. Ze względu na procedurę śledztwa musiał minister ograniczyć swój referat, ale zaznaczył, że kara wypadnie odpowiednio do wysokiego stanowiska piastowanego przez generała Gajdę.

Włochy a Francja

Ambasador włoski w Paryżu baron d'Avezzana wrócił niedawno z Rzymu z instrukcjami Mussoliniego, zdążającemi do porozumienia między Włochami a Francją. Ambasador włoski odbył też z Briandem dłuższą konferencję która jednak nie doprowadziła do pożądanego rezultatu. Z Quai d'Orsay donoszą mianowicie, że nie należy się liczyć w najbliższym czasie ze spotkaniem Brianda z Mussolinim. Widocznie jeszcze nie nadszedł moment do osobistego porozumienia się Mussoliniego z Francją, albowiem najważniejsza dla Włoch sprawa Tangeru nie nadaje się obecnie do dyskusji którą poprzedzić musi wymiana zdań między Francją, Anglją, a Hiszpanją. Po wyjaśnieniu się sytuacji Briand zwróci się do Mussoliniego z projektem konferencji.

Tyle komunikat francuski, który jest dla Mussoliniego pokrzyżowaniem jego planów. Imperjalizm bowiem włoski napotyka na swej drodze wyłącznie tylko Francję. Tendencje tego imperjalizmu obejmują z jednej strony Tunis, a z drugiej strony Syrję. W związku z temi tendencjami pozostaje lansowana od dłuższego czasu w prasie sprawa odstąpienia Włochom mandatu nad Syrją. Włochy mogą swój cel osiągnąć albo drogą bezpośredniego porozumienia się z Francją, albo też drogą koalicji Włoch z innemi państwami przeciwko Francji. Mussolini obie te metody stosuje. Prowadzi równocześnie rokowania z Berlinem i Paryżem. W Berlinie proponuje zawarcie niemiecko-włoskiego traktatu przyjaźni i neutralności, przyczem cele tego traktatu jako presji na Francję są przejrzyste i jasne. Mussolini chce w Paryżu dać do zrozumienia, że nie wzgardzi pomocą Niemiec przy urzeczywistnieniu swych potrzeb afrykańskich aspiracji, by w ten sposób wymusić na Francji potrzebne koncesje. Na razie ta polityka włoska spotkała się ze stanowczym oporem Brianda.

Podziękowanie.

WPanu **Drowi Infeldowi** za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby, oraz za staranną i troskliwą opiekę, składam tą drogą serdeczne podziękowanie

Szymon Ehrlich w Rzeszowie.

Z okazji zaręczyn naszego ulubionego kol. p. Oskara Kirschnera z Rzeszowa z p. Frydą Seidler z Strzyżowa, serdecznie gratulują koledzy Weintraub, Schwarzbad, Rathaus i Wasserman

Program stacyj broadcastingowych

Sobota, 30 października

Warszawa (400 m) 15—15'15 Komunikat gosp. 17'30—18'25 Jazzband. 19'45—19'55 Nad program Rozmaitości. 20'30—22 Koncert wieczorny (Muzyka lekka). Sygnał czasu. Informacje prasowe. **Wiedeń** (531, 582.5 m) 16'15 Koncert popołud. 20 Recytacje. Jazzband z hotelu Bristol. **Berlin** (405, 571 m) 18—18 Wesoła popołudniówka. 20 Wieczór autorski Gerharda Hauptmanna. **Budapeszt** (560 m) 19 Przeniesienie z opery Msza H-moll Bacha. Nadto: muzyka cygańska. **Londyn** (365 m) 20'28 i 22'45 Koncert. 23'30—1 Taniec. **Zurych** (500 m) 13'15 Giełda. 21'50 Nowości, Prognoza.

DR. LUSTER (KRAKÓW).

W cieniu — „muru chińskiego"

W jednej z swych cennych prac popularno-naukowych pisze p. prof. Bujwid: „Zwracam się do ludzi nauki z wezwaniem ażeby od czasu do czasu pisali popularne artykuły do pism codziennych, streszczając wyniki swych ciekawych nieraz prac naukowych. Podwyższy to poziom wykształcenia naszego ogółu. Niech nie wstydzą się podpisać jakiego artykułu swem całem nazwiskiem. Trzeba, ażeby czytelnik wiedział, komu zawdzięcza to lub inne pouczenie". Głęboka myśl wyłania się z tej napozór tak prostej treści, rzuconej przez powagę świata naukowego. Bo, nie o chwilowe zaspokojenie ciekawości, nie o pływanie po powierzchni postępu w różnorodnych dziedzinach wiedzy chodziło piszącemu powyższe słowa, ale widocznie o nasycenie tęsknoty za realną nauką w dobie nowego ukształtowania się objawów i zjawisk życia.

Ale przeoczył, niestety, czcigodny autor odezwy te liczne czynniki i podniety, wyładowujące wzloty myśli i energję pracy twórczej ten szereg momentów organicznie związanych z budową własnych warsztatów pracy nie wspomniał autor, że w dobie obecnej hasła o samostarczalności cywilizacyjnej, kwalifikujące się zaledwie do bajek dla dzieci, podkopują już w w zarodku wszelką inicjatywę, że lekceważenie skarbów ducha utalentowanych mas społeczeństwa, skazanie ich na izolację wśród deprawacji partyjnej politykomanji, drogą zamknięcia wrót i odseparowania od świata, nie zdołają obudzić zmarkotyzowanej, deklamacjami optymistycznemi uśpionej inteligencji. Czyż z importowanych antykwarycznych zlepków teoretycznych lub notatek dziennikarskich, czy z opowiadań warszawskich wojażerów — delegatów, a może z dancingowych epizodów parwenjuszów — frazesowiczów o poziomie wykształcenia w rodzaju uczniów szkoły Apuchtina lub może z dysput w bufecie sejmowym ma czerpać inteligencja u nas materjał do prac uświadamiających i rozbudować formy równobieżnego z Zachodem postępu?

Po momencie dziejowym zbyt bowiem długo trwa u nas „chwila przejściowa" w atmosferze nasyconej bezdusznem politykowaniem i wiecznem łataniem zło tego. Jesteśmy, niestety, dziś niewolnikami i przeżuwaczami teoryj minionych lat, a ponieważ myśli nasze od dwóch lat straciły kontakt z resztą środowisk wiedzy świata, nie możemy się poszczycić szerszym światopoglądem ani wiedzą praktyczną za krojoną na wzór Zachodu.

Spojrzmy w fizjognomję tętniącego życia Zachodu, który zarówno z nami przebył chwilę przełomu, a odsłonią się nam dwa niby odrębne światy: świat szalonego rozpędu postępu poza „murem chińskim", a w obrębie niego — zastój w każdej nieomal dziedzinie twórczej a w niektórych może nawet cofanie się wstecz.

Współzawodnictwo kulturalne konkurencja gospodarcza, rozwój techniki nowoczesnej, higjena indywidualna i społeczna itd. itd. uzależnione są w nowożytnej zwłaszcza dobie od kontaktu z areną życia reszty narodów, pędzących w okresie powojennym w przyspieszonym tempie, po linji cywilizacyjnego rozwoju.

Szanowny autor odezwy wie najlepiej, iż cień stanowi znakomite podłoże dla wylęgu różnorodnych miazmatów, że ciemnota marnuje wszelki postęp, podkopuje prawidłową sprawność życia, że tylko w słońcu swobody kwitnie wolna Nauka, a z owoców jej pracy i bogactw zasilają się ożywczymi sokami, kasy państwowe. Wszak demokratyczny ustrój społeczny nie opiera się jeno na swobodzie wyboru ludzi mądrych do ciał reprezentacyjnych ale głównie na swobodzie obywateli w rozwijaniu swych wrodzonych talentów w swobodnem korzystaniu z owoców pracy własnej i innych narodów.

Czerpmy z zapasów naszej wiedzy i uświadamiajmy publiczność, ale chcąc kuć przyszłość, należy zaapelować do zbiorowej reprezentacji nauki, a nie do bezsilnych jednostek. Z wąwozu ciemnego na światło wyprowadzić nas zdołają: Akademja umiejętności, Uniwersytety i Izby lekarskie. One niechaj będą wyrazem tęsknot inteligencji, niechaj nam najpierw utorują drogę do świata, a wówczas popłyną spotęgowane siły ducha ku tym, którzy w nauce szukają rozwiązania zagadnień przejawów życia.

Caeterum censeo: murum chinensem tandem jam a fundamentis delendum esse.

—o§o—

Wiadomości z kraju

List z Jarosławia

Stowarzyszenie kupców żydowskich. — Burzliwe posiedzenie Kahału. — Sprawozdanie delegata ze zjazdu „Ezry“.

(Kor. wl.) Jarosław, 28 października.

Nowowybrany wydział stowarzyszenia kupców żydowskich, przystępując do realizacji uchwał powziętych na Walnem Zgromadzeniu, powołał do życia komisję bankową która rozpoczęła już swoją pracę zwracając się do Dra Klumla, naczelnego dyrektora Banku dla Spółdzielni w Warszawie, o poparcie. Chodzi o założenie spółdzielni typu II tj. spółdzielni, z której kredytu korzystać może i średnio — zamożne kupiectwo.

Jak prawie w całej Małopolsce, tak i w naszym okręgu podatkowym ostatnie wymiary podatku osobisto- dochodowego są zbyt wygórowane i niedostosowane do stanu faktycznego dochodów płatników. Stowarzyszenie kupców żydowskich, licząc się z tem, iż szereg płatników wniesie rekurs przeciw wymiarowi, urządziło odczyt dla swych członków, na którym sekretarz Stowarzyszenia Dr. J. Deiches przedstawił istotę podatku dochodowego i pouczył zebranych o środkach prawnych.

Z inicjatywy lwowskiej Centrali żydowskich związków kupieckich odbyła się w niedzielę 24 bm. we Lwowie konferencja delegatów związków kupieckich wschodniej Małopolski, na której jarosławskie Stowarzyszenie kupców reprezentował p. Potascher. Konferencja zastanawiała się nad rządowym projektem zryczałtowania podatku obrotowego III i IV. kategorji tj. dla drobnych przedsiębiorstw. Wszyscy delegaci wypowiedzieli się w myśl wywodów referenta Dra Feingolda przeciw zryczałtowaniu podatku, wychodząc ze słusznego założenia że ryczałt naraża płatników na jeszcze większą szkodę, pozbawia komisję szacunkową prawa decyzji w wymiarze a pokrzywdzonego płatnika prawa wniesienia rekursu. Ponadto uchwalono na tej konferencji zwołać w jak najkrótszym czasie zjazd celem wybrania nowej Centrali.

W niedzielę dnia 24 bm. odbyło się zwyczajne posiedzenie Kahału, które z góry zapowiadało się bardzo burzliwie a to z tego powodu, że na porządek dzienny wypłynąć miała w formie wniosku nagiego sprawa stałej obsady czwartego rzezaka i trzeciego assesora rabinackiego. Ze względu na to że Przełożeństwo Gminy, ani Rabinat w tej sprawie poprzednio się nie wypowiedziały i ze względu na to, że nowozamianowany assesor jest szwagrem zastępcy prezesa J. I. Halberstamma, dyskusja przybrała ostrą formę i jedynie dzięki sprężystemu i rozsądnemu kierownictwu obradami przez prezesa p. Strisowera udało się posiedzenie poprowadzić w formie parlamentarnej. Przyjęto łagodzący nieco tę całą sprawę wniosek Dr. Rossbergera, aby prowizoryczne przyjęcie wymienionych dwóch funkcjonarjuszy przedłużyć do końca roku kalendarzowego poczem ta sprawa wejdzie ponownie na porządek dzienny, o ile jeszcze do tego czasu Rada będzie funkcjonowała. Następnie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości statut założyć się mającego Stowarzyszenia Kobiet żydowskich na podstawie którego majątek Stowarzyszenia w razie rozwiązania przechodzi na rzecz Gminy. Wniosek nagły p. Lamma, w sprawie udzielenia nadzwyczajnej subwencji dla Stowarzyszenia kult. ośw. „Tarbuth“, uzyskał należyte poparcie w sprawie nagłości, w sprawie zaś merytorycznej, nie mógł (?? — Red.) uzyskać zatwierdzenia przez Radę, a to ze względu na smutny stan kasy (spowodowany nadzwyczajnymi i niespodziewanymi wydatkami dla stałych i niestałych funkcjonarjuszy Gminy (!!) — Red.).

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Lokalnego „Ezry“, złożył członek Komitetu Centralnego Dr. Finkenthal sprawozdanie z obrad ostatniego posiedzenia Komitetu Centralnego w Krakowie. Jak z tego wynika uzyskała „Ezra“ w domach wychowawczych w Stanisławowie w Sygnówce 35 miejsc dla Chaluców tyle też miejsc uzyskała w szkole imieniem Dr. Korkisa we Lwowie; ponadto zamierza Ezra utworzyć na ogromnym kompleksie gruntu koło Tarnopola, ustąpionego Ezrze przez Żyd. Gminę Wyznaniową we Lwowie, fermę rolniczą i w tym celu przeprowadzi w najbliższym czasie sprzedaż akcji w całej Małopolsce, by uzyskać 30.000 zł. potrzebnych dla zrealizowania projektów fermy rolniczej. Obok niej ma powstać staraniem Ezry w Cichym Kąciku w Krakowie ferma ogrodnicza. Sprawozdanie delegata przyjęli zebrani z podziękowaniem do wiadomości i postanowili w najbliższym czasie przystąpić do sprzedaży akcji. Spodziewamy się, że w tym wypadku Ezra przecież uzyska odpowiednią kwotę potrzebną dla fermy rolniczej. **I. L.**

TYCZYN. (Kor. wł.). **Z miasta i kahału.** Przez dłuższy czas oddawali się mieszkańcy Tyczyna nadziei, iż wkrótce będziemy mieli światło elektryczne. Robiono już pomiary, plany, kosztorysy, uchwaloną także już została specjalna pożyczka itd. Tymczasem nagle wybuchł wśród panów radnych miasta jakiś zatarg na tle osobistem, w konsekwencji którego niektórzy radni zabiegają obecnie w Wydziale powiatowym o to aby tenże pożyczki magistrackiej nie zatwierdził. Będziemy więc nadal tonęli w egipskich ciemnościach, a to dzięki brzydkim małomiasteczkowym intrygom naszych ojców (raczej ojczymów) miasta.

Kahał nasz śpi snem „sprawiedliwych“. Tak dalece nic nie robi, że nawet „krypkę“ zabrali sobie rabin dajan i rzezacy. Bóżnicę kahał w karygodny sposób zaniedbuje. Arka przymierza, będąca pięknym zabytkiem starej sztuki żydowskiej, grozi zawaleniem. Czyby nie należało, panowie kahalnicy, pomyśleć może o demokratyzacji ordynacji wyborczej?

DUKLA. (Kor. wł.). Dnia 20 bm. wygłosiła w naszem miasteczku p. inż. Zimmermannowa z Krakowa interesujący odczyt nt. „Obrazki z dzisiejszej Palestyny“, który wywołał u licznie zebranych słuchaczy doskonałe wrażenie. Dnia 24 bm. bawił u nas z ramienia K. C. Org. Sjon. p. Dr. Daniel z Biecza, który zorganizował Komitet Lokalny, którego dotychczas nie było, wieczorem zaś wygłosił referat „O znaczeniu Ezry chalucowej“. Po referacie, przyjętym z wielkiem uznaniem, zorganizowano komitet Ezry z p. Dr. Diestlerem na czele.

Onegdaj odegrała tutejsza trupa amatorska sztukę Lubina „Gebrochene hercer“. Przedstawienie wypadło dobrze, na szczególne wyróżnienie zasługuje p. Raabówna.

RABIN BELZKI CHORY. Z Bełza donoszą, że znany rabin tamtejszy posiadający wielu zwolenników wśród chasydów szczególnie w Małopolsce, jest ciężko chory. W Bełzie przebywa wiele chasydów rabina.

W EPOCE ROZWYDRZENIA POLITYCZNEGO Stowarzyszenie Lekarzy Polskich w Warszawie wywiesiło w swoim lokalu ogłoszenie, w którem Zarząd zwraca się do członków, „by nie wprowadzali jako gości, tych lekarzy- oficerów, którzy brali udział w przewrocie majowym po stronie marszałka Piłsudskiego“. Zarząd występuje z tym apelem, „pragnąc zapobiec możliwym starciom w lokalu Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, stojąc na straży godności instytucji“.

OTWIERAŁ LISTY DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Sąd okręgowy w Chojnicach (Pomorze) skazał urzędnika poc. towego Lipusza na 4 miesiące więzienia, za otwarcie listu adresowanego do Prezydenta Rzplitej. Lipusz otworzył list przez ciekawość.

NOWY KOMENDANT POLICJI. Krążą pogłoski iż w dniach najbliższych na miejsce dotychczasowego Gł. Komendanta Policji, p. Borzęckiego, ma być mianowany na to stanowisko płk. Maleszewski. szef wydziału wyznań niekatolickich w M. S. Wojsk.

ZJAZD ANATOMICZNO ZOOLOGICZNY. W sali Anatomicum w Warszawie rozpoczyna dziś obrady zjazd anatomiczno zoologiczny przy udziale przedstawicieli wszystkich ośrodków pracy naukowej.

KANAŁ WARTA—GOPŁO. Z Warszawy donoszą że w ministerstwie robót publicznych wykończany jest obecnie projekt kanału Warta—Gopło. Kanał wynosić będzie 72 klm. długości i o ile kredyty odpowiednie zostaną wypłacone, budowa jego rozpocznie się z wiosną 1927 r.

ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO 76-LETNIEJ STARUSZKI. W Wąbrzeźnie odebrała sobie życie przez powieszenie 76-letnia Schreiberowa, żyjąca wraz z 84-letnim mężem w bardzo dobrych stosunkach materjalnych. Powód rozpaczliwego kroku nie znany.

NIEBEZPIECZNY BANDYTA UCIEKŁ PO RAZ SIODMY Z WIĘZIENIA. W więzieniu w Łucku na Wołyniu przebywał od dłuższego czasu osadzony w separatce 40-letni bandyta zaliczony do kategorji najniebezpieczniejszych opryszków kolejowych Teodor Fedak.

W toku dochodzenia prowadzonego podczas ostatniej jego sprawy sądowej ustalono, że uciekał on już z różnych więzień i aresztów 6 razy. Ostatecznie teraz z więzienia łuckiego zbiegł po raz siódmy, przepiłowawszy uprzednio grube kraty w oknie, do czego piłkę precyzyjną musiał mieć dostarczoną z zewnątrz drogą nielegalną. Ucieczka ta wywołała w całem mieście i w okolicy sensacyjne wrażenie. Do więzienia zjechały władze śledcze i prokuratorskie celem przeprowadzenia dochodzenia.

Bratu i Przyjacielowi idel Chaskielowi Schermanowi wyrażamy swe głębokie współczucie z powodu śmierci Matki. W pracy dla odbudowy Matki-Ojczyzny znajdź pełnej pociechy.
Związek Sjonistów Rewizjonistów w Krakowie.

UNIEWINNIENIE ZABÓJCZYNI OJCA. Ze Lwowa donoszą: W dniu 27 bm. zapadł uniewinniający wyrok sądu przysięgłych w sprawie **Marji Martin**, która w maju br. zabiła swego ojca. Sąd przysięgłych na pytanie czy zachodzi tu wypadek morderstwa odpowiedział odmownie. Na pytanie zabójstwa i zabójstwa w stanie niepoczytalności, sąd odpowiedział twierdząco. Po naradzie trybunał pod przewodnictwem radcy Angielskiego wydał wyrok uniewinniający.

Z sali sądowej.

SPORTOWIEC SKAZANY NA 4 MIESIĘCE WIĘZIENIA

W sądzie okręgowym karnym w **Krakowie** ogłoszono wczoraj o godz. 9 rano wyrok w głośnej sprawie Michała Dzikowskiego, oskarżonego o to, że dnia 25 kwietnia br. w Podgórzu w czasie gry o mistrzostwo klasy B. między klubem sportowym „Garbarnia“ a KS. „Podgórze“, jako obrońca klubu sport. „Garbarnia“, kopnął w nogę atakującego pod bramką Stanisława Majchra z KS. „Podgórze“, tak silnie, że złamał mu nogę.

Sso. Droździkowski uznał winnym oskarżonego Dzikowskiego zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała i skazał go na 4 miesiące więzienia. Obrońca oskarżonego zgłosił odwołanie od winy i wysokości wymierzonej kary.

Ogłoszeniu wyroku przysłuchiwało się bardzo liczne audytorjum, głównie ze sfer sportowych naszego miasta.

Przed premjerą w Teatrze Żydowskim

Dzisiaj „Pryzyw“ Mendele Mojcher Sforim. Ostra jak stal, pełna zjadliwej satyry komedja naszego „dziadka“ literatury jest dokumentem nietylko socjologicznym, lecz świadczy też o dualiźmie w twórczości Mendele.

W duszy pierwszego naszego klasyka walczyi poeta z publicystą maskil z artystą. Mendelę do końca życia pozostał maskilem, a sztukę swoją traktował po macoszemu. Ten wielki twórca, który odkrył dla literatury żydowskiej piękno przyrody, pełen zadumy stawał nad odwieczną żydowską niedolą, chciał dziełami swemi podnieść i kształcić swój lud. Sztuka była tylko narzędziem środkiem do celu. Gdy usypiał publicysta, przychodził do głosu poeta, a wtenczas snuła się cieniutka, delikatna przędza łagodnej melancholji, dobrotliwego humoru. Totéż zawsze mamy to wrażenie, czytając Mendele, że spoglądają ku nam oczy surowe złe, okrutne, drwiące bezlitosnego moralizatora i dziwimy się, w jaki sposób ten bezwzględny sędzia może być tu i ówdzie tak cichym i zadumanym marzycielem.

„Pobór“ należy do utworów publicysty. Doskonały obserwator, odważny bojownik odsłania nam rany ówczesnego żydostwa, w którem panoszy się rząd klik. Czy teraz jest lepiej? Czy wygnaliśmy z życia żydowskiego zmorę klik?

Stanie przed nami przeszłość niedawna, jako żywa, zadzwoni na widowni śmiech, ale też w tym uśmiechu zadrga głębokie współczucie poety dla biednego, pokrzywdzonego ludu, wydanego na pastwę „takifim“.

Przeszłość? A może teraźniejszość...

M. K.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 26

Październik
30
Sobota
22 Cheszwan

Zachód słońca 16 m. 12

Boiska sportowe dla młodzieży szkół średnich

Od dłuższego czasu dawał się dotkliwie odczuć brak odpowiednich boisk sportowych dla młodzieży krak. szkół średnich. Z pośród dziesięciu zakładów gimnazjalnych zaledwie 4 z nich mają własne sale gimnastyczne, któ re z trudem wystarczają na ćwiczenia gimna styczne młodzieży. Ostatnio zwrócił się naczel nik wydziału wychowania fizycznego Kurato rjum krak. Dr Wyrobek do prezydenta miasta Krakowa Rollego, który w myśl dawniejszej uchwały Rady miasta odda na użytek młodzieży szkół średnich Krakowa, olbrzymi, bo 18 morgowy teren przy Parku Jordana, wzdłuż dawnego toru wyścigowego.

Na wiosnę zostaną podjęte wstępne roboty około urządzenia boisk, a w ciągu następnych miesięcy będą tam urządzone korty tennisowe, jezdnie dla cyklistów, pływalnie, skwery, aita ny itp.

———o-§-o———

STAN ZDROWIA WICEPR. SAREGO tak znacznie się poprawił, że w najbliższych dniach wicepr. Sare rozpocznie urzędowanie.

— POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA odbędzie się 4 listopada tj. we czwartek o godzinie 5 popoł. w sali Tow. wzaj. ubezpieczeń przy ul. Basztowej l. 8 Na porządku dziennym sprawa nabycia gruntów u wylotu ul. Wolskiej od p. Burtanowej na cele regulacji ulicy, dalej zatwierdzenie ofert na budowę domow mieszkalnych, nabycie gruntow w drodze wywlaszczenia pod regulację ul. Retoryka itp.

Wielkie nadużycia w wytwórni protez wojskowych

Kierownik i jego zastępca aresztowani.

Jak się dowiadujemy, w wytwórni protez wojskowych w Krakowie wykryto wielkie nadużycia. W sprawie tej aresztowano Edwarda Skibę, kierownika wytwórni, Antoniego Lelka zastępcę jego, oraz kupca Józefa Bogdanika, który był w spółce z malwersantami. Wszyscy trzej znajdują się w więzieniu sądu okr. karnego w Krakowie. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Buratowski. Na razie cała afera trzymana jest w tajemnicy, ze względu na toczące się dochodzenia.

— DZIEN OSWOBODZENIA MIASTA KRAKOWA. Uroczystość rocznicy oswobodzenia m. Krakowa odbędzie się w dniu 31 bm. z następującym programem: o godz. 10 msza w kościele Marjackim, poczem nastąpi pochód pod ratusz. Tam wygłoszone zostaną przemówienia, następnie odbędzie się tradycyjna zmiana warty przy dźwiękach muzyki kolejowej, która po uroczystości odegra na rynku koncert. Po całej uroczystości odbędzie się Walne zebranie Związku uczestników oswobodzenia m. Krakowa w sali konferencyjnej magistratu.

— BUDŻET ZAKŁADÓW I FUNDUSZÓW ADMINISTRACJI AKCYZY. W ubiegły czwartek odbyło się posiedzenie Komisji administracyjnej pod przewodnictwem wiceprez. Ostrowskiego. Na podstawie referatu naczelnika Dra Zawadzkiego komisja uchwaliła po bardzo ożywionej dyskusji budżet funduszów i zakładów, pozostających pod zarządem Administracji akcyzy na 1. kwartał 1927 oraz na rok od 1 1. 1927 do 31 III. 1928. — Dalej uchwalono wybudowanie piętra na jednym z budynków administracyjnych Targowicy na wierzeja rzeźne, przyjęto do wiadomości sprawozdanie z prac dokonanych w ciągu okresu dwuletniego, przez który była działalność komisji administracyjnej zawieszoną i załatwiono kilka spraw osobistych.

— SCISŁOSC DZIENNIKARSKA... O zmarłym w Krakowie śp. Marjanie Dubieckim zamieszcza lwowski „Wywiad Codzienny" gorący artykuł, którego początek brzmi: „Zgasł w Warszawie syn ziemi wołyńskiej...". a zakończenie: „Umarł w Warszawie, w sercu Polski..."

— DRUGI TOR TRAMWAJOWY NA UL. STAROWISLNEJ. W dniu wczorajszym puszczono po nowej linji od mostu III do ul. Miodowej tramwaje a w dniu dzisiejszym rozpocznie się normalny ruch tramwajowy na obu torach wprost przez ul. Starowiślną z pominięciem bocznicy przez co skróci się znacznie czas jazdy na linjach Nr 3 i Nr 6.

— Z POCZTY. Z dniem 1 listopada br. wprowadza się ruch telefoniczny między Piwniczną z jednej, a Wiedniem Pragą i Mor. Ostrawą z drugiej strony.

— BRAK WĘGLA W MIEŚCIE. W ostatnich dniach daje się odczuwać w mieście brak węgla, gdyż kopalnie nie otrzymują przydziału odpowiedniej ilości wagonów. W miejskim składzie przy ul. Warszawskiej również węgla dzisiaj zabrakło. Prezydjum miasta odniosło się telegraficznie do Ministra komunikacji i Wicepremjera Bartla z prośbą o stały większy przydział wagonów komunalnym kopalniom węgla w Jaworznie na wysyłkę węgla dla miasta.

— Z TARGU. Na wczorajszym targu placono: mleko zbierane 1 litr 25—30 gr. niezbierane 35—40 gr. śmietana słodka 60—70 gr, kwaśna 1.60— 2 zł. masło 1 kg. 5—5.40 zł, ser 1.20 —1,30 zł, jaka kopa 14.20—14.50 zł, sztuka 24—25 gr, Kury sztuka 5—7 zl, kurczęta para

4—7 zł, kaczki żywe sztuka 4—6 zł, bite 3 do 5 zł, gęsi żywe 7—10 zł, bite 6—8 zł, indyki 10—12 zł, indyczki 8—10 zł; zające w skórze 6—6.50 zł, bez skóry 5—5.50 zł. — Jabłka krajowe 1 kg. 30—50 gr, słotowe 60 gr do 1 zł, gruszki krajowe 40—60 gr, deserowe 70 gr do 1.20 zł. — Karp 4—4.50 zł, bity 4.50—5 zł, szczupak 5 zł.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Dnia 25 bm. o godz. 23 wypiła w zamiarze samobójczym większą ilość kwasu solnego Marja Brochlik, żona bronzownika zam. przy ul. Sołtyka 7. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło Brochlikową w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza. Powodem targnięcia się na swe życie miały być niesnaski domowe.

— WÓZ NAJECHANY PRZEZ AUTO. Braun Szymon spedytor, zgłosił, że dnia 28 bm. został najechany w ulicy Andrzeja Potockiego przez auto wojskowe Nr. 974 skutkiem czego został mu uszkodzony wóz i jeden koń, szofer jednak z autem zbiegł.

— WŁAMANIE. Dnia 28 bm. zgłosił w policji Surman Marjan, kapitan WP. że w nocy z 27 na 28 bm. nieznany sprawca włamał się do jego drugiego mieszkania w Woli Duchackiej przez wyrwanie okien i skobli i skradł sprzęty domowe i rozmaite przedmioty wartości 672 zł.

— DZIEWCZYNKA ZŁODZIEJKĄ. Dnia 28 bm. zgłosiła Kopczyńska Franciszka zam. przy ul. Starowiślnej l. 22. że przebywająca u niej w odwiedzinach 12-letnia Filipkiewicz Stefanja skradła w czasie jej nieobecności w mieszkaniu z kredensu torebkę, w której znajdowały się jej precjoza wartości 280 zł, poczem zbiegła z domu. Przeprowadzone dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia Filipkiewiczówny, od której odebrano skradzione przedmioty oprócz kolji wartości 50 zł.

— ZA POMOCĄ WYTRYCHA. Kepp Leon zam. przy ul. Rakowieckiej l. 27 zgłosił do policji, że dnia 27 bm. dostał się nieznany sprawca do jego zamkniętego mieszkania za pomocą dobranego klucza lub wytrycha skąd skradł na jego szkodę ubranie marynarkowe bronzowe wartości 80 zł zaś na szkodę jego współlokatora Stefana Skwary ubranie marynarkowe granatowe wartości 96 zł.

— ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY. Organa policyjne aresztowały i odstawiły do aresztów sądowych niejakiego Serkowskiego Jana lat 25 złodzieja z Żywca który przed paru dniami włamał się do magazynu w Zakładzie wychowawczym OO. Salezjanów przy ul. Rakowickiej i skradł na szkodę paru wychowanków kilka ubrań wartości 376 zł. — Aresztowano Lubczyka Alfonsa lat 27, ogrodnika z Mysłowic, który przybył do Krakowa rzekomo na zakupy nasion a miał przy sobie narzędzia do włamania.

—o-§-o—

ZMARLI:

Wolf Schwarz l. 63, Pinkas Reinhold l. 84, Adela Grünberg l. 59, Celina Bleicher l. 65.

Ze sportu

— Makkabi—Jutrzenka. Dziś w sobotę, odbędą się na boisku T. S. Jutrzenka zawody rewanżowe Makkabi I—Jutrzenka I. Pierwsze zawody tych drużyn zakończyły się wynikem 2:1 na korzyść Makkabi. Początek zawodów o godzinie 2.30 popoł. W niedzielę dnia 31 bm. odbędą się na boisku Jutrzenki zawody o mistrzostwo Makkabi III—Jutrzenka III. Początek o godzinie 11 przedpołudniem.

* * *

Sekcja zapaśnicza Ż. K. S. „Hakoah“ Kraków w Tarnowie. W niedzielę, dnia 31 bm. wystąpi sekcja zapaśnicza Ż. K. S. „Hakoah“ Kraków w Tarnowie. W zawodach biorą udział doskonali technicznie pp. Maciek-Żarnowiecki, w dobrej formie p. Fromowicz oraz świetny w produkcjach p. Rolnicki. Sekcja ciężkoatletyczna Ż. K. S. Hakoah przyjmuje wpisy na boks codziennie przy ulicy Florjańskiej l. 28 od godz. 8—9 wieczór.

Zgłoszenia do sekcji muzycznej Ż. K. S. Hakoah przyjmuje sekretarjat we środy od godz. 8—9 wieczór w lokalu klubowym przy ulicy św. Sebastjana 30 parter na lewo.

Cztery lata rządów faszystowskich

Orędzie Mussoliniego do narodu włoskiego.

Rzym, 29. 10 PAT. Na odbytych w całych Włoszech z okazji rocznicy rewolucji faszystowskiej uroczystościach, członkowie rządu i wyżsi przedstawiciele władz faszystowskich odczytali orędzie Mussoliniego do narodu włoskiego. Na początku tego orędzia Mussolini zaznacza, że w 4-tą rocznicę marszu na Rzym ustrój faszystowski osiągnął olbrzymią potęgę wewnątrz kraju i wielki prestige w całym świecie. Następnie wylicza szereg ustaw, które zmieniły całkowicie fizjognomję państwa. Orędzie omawia następnie dziedzinę działalności gospodarczej i społecznej w której faszyzm był czynnikiem ożywczym. Orędzie omawia następnie wytężoną działalność we wszystkich dziedzinach życia państwowego oraz liczne osiągnięte w tych dziedzinach zdobycze.

Dalej omówione są stosunki z innemi państwami, w których to stosunkach ustrój faszystowski wykazał nader żywą i bogatą w owocę działalność. Po wymienieniu tegorocznego dorobku włoskiego, orędzie zapytuje, czy kiedykolwiek w historji włoskiej w ciągu jednego roku dokonano tak wielkiej pracy. Tymczasem nieliczne grupy pozostałych jeszcze zaślepionych opozycjonistów usiłuje nadaremnie zmniejszyć znaczenie podanych wyżej faktów.

Zaznaczając dalej, że dzieło dokonane w ciągu lat 4-ech jest naprawdę ogromne, orędzie stwierdza, że jest ono jednakże nie wystarczające. Jesteśmy dopiero na początku swej drogi — głosi orędzie — potrzeba jeszcze wiele czasu, wiele wysiłków, wiele ofiar, aby zmienić całkowicie z punktu widzenia fizycznego i moralnego oblicze ojczyzny. Trzeba oznajmić całemu światu — kończy orędzie — tę wielką prawdę że rewolucja faszystowska stała się spuścizną moralną całego narodu włoskiego i przyczyniła się pod każdym względem do wielkości Włoch.

Z giełdy

Kraków, 29. 10 PAT. Bank Przem. 0.17, Komercjalny 0.15, Zieleniewski 13.40, 13.55, Trzebinia 0.41, 0.42 Parowozy 0.32, Siersza 4.05, Tepege 0.20 Stru g0.35, Elektrownia 18.25, Chybie 5.30, 5.40.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 29 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 72/73 50·00—51·00, pszenica targowa 72/73 49·00—49·50. żyto dworskie kraj. 67/68 39·00—40·00, żyto targowe 64/65 38·00—39·00, jęczmień na krupy 32·50—33·50, jęczmień na paszę 29·00—30·50, kukurudza krajowa 32·50—3[illegible], kukurndza Cinqnantino 40·50—41·50, siano słodkie 10·50 — 11·50, siano średnie 8·50— 9·[illegible], słoma długa 5·00—5·50, słoma mieszwa luzem 4·00— 4·50, ziemniaki stołowe 9·00—9·50, mąka pszenna okr. krak wym. 4[illegible] proc. Nr. [illegible]·00 — 88·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. [illegible]5·00—86·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 6[illegible]·00—61·00, mąka psz. z młyn. kong. Nr. 0000 [illegible]0·00 — 81·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa [illegible]2·00—84·0[illegible], mąka żytnia okr. krak. wymiału [illegible]0 proc. [illegible]0·00—61·00. mąka żytnia okr pozn. wymiału 65 proc. [illegible]0·00—61·00, otręby żytnie 21·50— 22·50, otręby pszenne 21·50 22·50 pęcak zwyczajny 60 proc. 50·00 - 51·00, pęcak okrągły 55·00 - 56·00, siekanka jęczmienna 53·00—[illegible]4·00, kasza jaglana krajowa 60·00— 65·00, kasza jaglana zagraniczna 70·00—73·00, kasza tatar cała 7[illegible]·00—78·00, kasza tatar. łamana [illegible]5·00—[illegible]6·00, kasza tarnopolska 77·00— 7[illegible]0 ryż cały Burma II. 94·00— 95·00.

Tendencja ogólna: utrzymana przy stałym braku dowozów.

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 29 b m. (PAT) Żyto 36·00—37·00— Pszenica 45·25—48·25 — Jęczmień [illegible]8·00—31·00 — Jęczmień browarniany 34·75 [illegible]9·75 — Owies 28·25 — [illegible]0·25 — Mąka żytnia 70% 53 — 53·— — Mąka żytnia 65% [illegible]4·50 —·— — Mąka pszenna 65% 69·[illegible]0— 7[illegible]·50 — Ospa pszenna 24 —·——·— — ospa żytnia 22·50—28·50 — ziemniaki stołowe 8·20—8·60 — ziemniaki gorzelniane 6·[illegible]0—6·70 — gorczyca 65·00—85·00 Rzepak 64·00—67·00 — Groch Wiktorja [illegible]0·——80 — Tendencja spokojna,

Giełda warszawska

Warszawa 29 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·9[illegible], sprz. 9·01. kup. 8·97.
Belgja 25 15, 25.21, 25·09.
Londyn 43·68 sprz. 43·79, kup. 43·68,
N. Jork 9·—, sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 28·28, sprz. 28·35, kup. 28·21.
Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66.
Szwajcarja 174·—, sprz. 174·[illegible]3, kup. 173·57,
Włochy 39·[illegible]5, 89 75, 89·55.
Wiedeń 127·27, sprz. 127·59, kup. 1[illegible]6·[illegible]6,

Papiery Procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 92, 5 proc. pożyczka konwersyjna 45 3/4, pożyczka dolarowa 72, 72 1/4, 72, pożyczka kolejowa 87. Tendencja: Paryż i Włochy mocniej, reszta bez zmiany.

Akcje: Bank Małapolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·18 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6·50 Puls 4·20, Wild —·— Cegielski 16·—, Parowozy 0·30 Zawiercie 1[illegible] — Żegluga 0·18 Polska nafta 0·65, Siła i Światło 22·00 Chmielów —·— Starachowice 2·35, Pocisk 1·35 Zieleniewski 13·— Żyrardów 12·10 Chodorów 127·—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 29 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28260, Belgrad 1246, Berlin 167 97 Bruksela 9[illegible]30, Budapeszt 9903 Bukareszt 397. Chrystania —·—, Kopenhaga 18[illegible]0, Londyn 3427, Madryt 107·20, Medjolan 3027, Nowy Jork 70[illegible]85, Paryż 2163, Praga 2098, Sofja [illegible]·08, Sztokholm 18880, Warszawa, 78·40 — 78·90, Zurych 136·29 dolary 7[illegible]5[illegible]0, niemieckie 167·75, angielskie 34·21, jugosłowiańskie 1246, norweskie·—· polskie 78·20—79·20 rumuńskie 3·93, szwedzkie—·— szwajcarskie 136·10 hiszpańskie —·— czesk. 20·91. węgierskie 99·08, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 107·. Silesja —. Fanto 125 Gal. karpaty 100, Galicja 1075, Siersza 31·. Bank Mamałopolski —, bank Hip. —·. Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 29. 10 PAT. Paryż 16.20, Londyn 25.14 1/4, Nowy Jork 5.18 5/8 Belgja 72.15, Włochy 22.65, Hiszpanja 78.30, Holandja 207.325, Berlin 123.275, Wiedeń 73.16 1/4, Sztokholm 138.50 Oslo 129, Kopenhaga 137.86 1/4 Sofja 3.74, Praga 15.355, Warszawa 57.50, Budapeszt 72.60, Białogród 9.15. Ateny 6.35, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 2.92 Helsingfors 13.06 1/4, Buenos Aires 211.50, tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 29 10 PAT. Nowy Jork 4.84 3/4, Holandja 12.12 1/4, Francja 155.50 Belgja 34.855, Włochy 110.62 Niemcy 20.385, Szwajcarja 25.135, Hiszpanja 32.085, Danja 18.23, Szwecja 18 14. Norwegja 19.455. Helsingfors 192.53, Praga 163.62.

Giełda paryska

Paryż, 29 10 PAT. Londyn 155 50, Nowy Jork 32.08 Belgja 446. Hiszpanja 485. Włochy 140.25, Szwajcarja 618 Danja 853, Holandja 1282, Norwegja 800, Rumunja 18.17. Niemcy 780.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 29. 10 (AW). Warszawa 11,37, Londyn 484 13/16, Paryż 312, Wiedeń 14 1/8 Praga 296 1/4, Włochy 437 i pół, Belgja 13.91 Budapeszt 14 1/8, Szwajcarja 19.28 i pół, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 39.96 i pół, Oslo 24.94, Kopenhaga 26.58 Sztokholm 26.72, Hiszpanja 15.10, Bukareszt 56 1/4 Berlin 23.77 i pół, Belgrad 177, Montreal 100 1/8.

TELEGRAMY

Reprezentant marszałka Piłsudskiego na odsłonięciu pomnika generała Zielińskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Na uroczystość odsłonięcia pomnika generała Zielińskiego w Krakowie, przybędzie z Warszawy w zastępstwie marszałka Piłsudskiego jako min. spraw wojskowych gen. Biernacki, który będzie równocześnie reprezentował kapitułę orderu Virtuti militari, której członkiem jako kawaler tego orderu 2 klasy był generał Zieliński. Ministra spraw wewn. gen. Sławoj Składkowskiego i nowego komendanta Głównej policji państwowej zastąpi pułk. Waliszewski.

Zmiana na stanowisku prezesa P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 10 Sin. Obiegają tu pogłoski, że na stanowisku prezesa PKO zajdzie zmiana P. Schmidt dotychczasowy prezes ma ustąpić, a jego miejsce ma zająć albo senator Szarski albo też poseł Byrka.

Dominja angielskie przeciwko Locarnu

Telefonem od naszego korespondenta.

Londyn, 29 10 (L) Na konferencji imperjum brytyjskiego omawiana była dzisiaj sprawa układów locarneńskich. W toku dyskusji okazało się niespodzianie, że większość dominjów jest przeciwko Locarnu. Istotnie konferencja nie zatwierdziła umów locarneńskich.

Następnie obradowała konferencja nad bezpieczeństwem imperjum. —

Potężna sieć lotnicza imperjum brytyjskiego

Londyn, 29. 10 PAT. W przemówieniu, które na wczorajszem posiedzeniu konferencji Imperjum Brytyjskiego wygłosił minister Areonautyki sir Samuel Hoare, oświadczył on, że lotnictwo angielskie poczyniło znaczne postępy w konstrukcji samolotów, silników, radiotelegrafji i meteorologji w zastosowaniu do lotnictwa. Buduje się obecnie statki powietrzne o wiele silniejsze, bezpieczniejsze i wygodniejsze. O bezpieczeństwie w tej dziedzinie komunikacji świadczą najwymowniej cyfry. Na linjach powietrznych angielskich samoloty lub sterowce przebyły drogę długości 5 miljonów mil, przy czterech wypadkach śmiertelnych. Lotnictwo australijskie na miljon przebytych mil zanotowało tylko jeden wypadek nieszczęśliwy. Niema już dziś takich przeszkód któreby nie pozwalały na skrócenie podróży do Kanady na 2 i pół dnia do Indyj do 4 dni, do Capetown do 6 dni, do Austrjalii do 11, Nowej Zelandji do 13. W dalszem swem przemówieniu minister zilustrował dzieje rozwoju komunikacji powietrznej między poszczególnemi częściami Imperjum. Następne p. Hoare streścił plan ministerstwa areonautyki, przewidujący połączenie siecią ścisłej komunikacji powietrznej metropolji przez Kair Bagdad Karachi do Bombaju, Kalkuty, Birmy, Pangoonu i dalej do Australji i Nowej Zelandji. Drugą taką magistralą powietrzną byłaby linja Londyn Kair Sudan Natal i przylądek południowej Afryki. Rozgałęzienia linji południowo afrykańskiej objęłyby posiadłości brytyjskie również w Afryce zachodniej. Pewne prace pionierskie przeprowadzono już przy pomocy rządów Kenyi, Ugandy, Sudanu, gdzie zorganizowano próbną na razie linję powietrzną między Khartoumem i Kisumu na przestrzeni 1500 mil. Doświadczenia w tym kierunku poczynione pouczają że na części tej przestrzeni biegnącej wzdłuż Białego Nilu, samoloty przystosowane być powinny jak do podróży nadmorskich przez zastosowanie pływaków.

Dalsze ciekawe odkrycia w grobie Tutenkhamena

Londyn, 29. 10 PAT. „Chicago Tribune“ donosi z Kairo, że Hoowardowi Carterowi udało się dotrzeć aż do dwóch opieczętowanych komnat w grobie Tutenkhamena, które to komnaty nie były dotychczas wogóle zbadane. W komnatach tych znaleziono pewną ilość skrzyń bogato zdobionych ornamentami. Oprócz tego w jednej z komnat znajduje się bogaty rząd na konia oraz meble, które już na podstawie pobieżnego oglądnięcia równają się co do bogactwa i artystycznego wykonania najpiękniejszym przedmiotem dotychczas w grobie Tutenkhamena znalezionym.

Posiedzenie państwowej rady kolejowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 10 (Sin) Dzisiaj pod przewodnictwem ministra komunikacji Romockiego odbyły się obrady państwowej rady kolejowej podczas których poszczególni kierownicy dyrekcji przedstawili ruch towarowy w swych okręgach. — — ŁŁŁ

— Wczoraj około godziny 8 wieczorem miasto Manila zostało nawiedzone silnem trzęsieniem ziemi które trwało przez 10 sek. Wiele domów zostało uszkodzonych.

— Według „Matin“ odjazd królowej rumuńskiej został wyznaczony na 12 listopada ze względu na zły stan zdrowia króla.

Wielki pożar w centrum Paryża

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 28. 10 (K). Wczorajszej nocy wybuchł groźny pożar w jednym z hoteli paryskich, położonym w centrum miasta. Pożar rozszerzał się tak szybko, że nie można było na czas obudzić mieszkańców. Dopiero dym i płomienie obudziły śpiących, którzy w najwyższem przerażeniu chcieli się ratować wyskakiwaniem z okien. Przy tem szereg osób odniósł bardzo ciężkie rany.

WALKA NA GRANICY PALESTYNY. Z Londynu donoszą, że na północnej granicy Palestyny doszło do starcia między angielską strażą graniczną a kilkudziesięcioma powstańcami syryjskimi, którzy usiłowali przekroczyć granicę. Straż graniczna odparła Druzów.

Towary łódzkie do Chin

Warszawa (AW). Z Łodzi donoszą, że toczą się tam rokowania w sprawie utworzenia wielkich składów konsygnacyjnych dla towarów łódzkich, przeznaczonych na eksport do Chin. Podpisanie umowy nastąpi w ciągu listopada, poczem rozpoczną się prace około zorganizowania składów w Charbinie, Tientsien i Hankou.

Spotkanie Brianda z v. Hoeschem

Berlin, 29. 10 PAT. Dzisiejsza prasa niemiecka ogłasza półurzędowe doniesienie o wczorajszem spotkaniu między Briandem i ambasadorem niemieckim w Paryżu von Hoeschem. Prasa podaje między innemi, że obrady obracały się dokoła sprawy porozumienia francusko niemieckiego i utrzymane były w ramach zasad ustalonych w swoim czasie w Locarno.

Ilu dotąd górników stanęło do pracy?

Londyn, 29. 10 PAT. Z okręgów węglowych donoszą, że usiłowania przywódców górniczych, zmierzając do nakłonienia górników, którzy podjęli pracę, do opuszczenia szybów, całkowicie zawiodły, oraz że w dniu wczorajszym stanęło do pracy z górą 7 tys. górników co podnosi ogólną liczbę górników pracujących w szybach do 260 tys. górników, a produkcję tygodniową węgla do 1.100.000 ton. Dzięki tym wynikom, rząd postanowił zdwoić w ciągu najbliższych kilku dni rację węglową dla użytku mieszkańców.

Nagroda Nobla dla medycyny nie będzie przyznana

Sztokholm, 29. 10 PAT. Dzienniki donoszą, że nagroda Nobla dla medycyny w tym roku nie będzie nikomu przyznana. W ten sposób nagroda ta zostanie już po raz drugi odłożona.

Berenger wraca do Waszyngtonu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 28. 10 (K). W najbliższych dniach wraca do Waszyngtonu senator Berenger, który jak wiadomo doprowadził do zawarcia t. zw. układu waszyngtońskiego w sprawie długów. Powrót Berengera oznacza że wspomniany układ, który we Francji został bardzo nieprzychylnie przyjęty, zostanie jednak ratyfikowany przez parlament.

Zjazd urzędowych przedstawicieli prasowych 17 państw

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 28. 10 (D). Rozpoczęły się tutaj obrady kongresu przedstawicieli biur prasowych przy rządach 17 państw. Przewodniczącym kongresu został wybrany szef biura prasowego w polskiem MSZ. p. Grabowski, wiceprezesami delegat Szwecji i Austrji.

Drobne ogłoszenia

Naszą reklamą są dobre i nowe książki polskie, niemieckie, francuskie i angielskie „Kultura" Wypożyczalnia książek, Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza). Dla Urzędników, Akademików, Wojskowych i Uczniów bez kaucji

Unieważniam skradzioną książkę wojskową na nazwisko Alojzy Rybarski, ur. 1901 r

Rutynowany buchalter (ka) ze znajomością korespondencji polsko-niem., poszukiwany. Zgłoszenia pod „Pilny" do Adm. N. Dz.

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe, poszukuje samodzielnego korespondenta (kl) niemiecko-polskiego (ej) ze znajomością stenografji niemieckiej i polskiej, oraz biegłością w pisaniu na maszynie. Posada natychmiast do objęcia. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne z dłuższą praktyką biurową. Własnoręcznie pisane oferty wraz z curriculum vitae i odpisami świadectw nadsyłać należy pod „Dyrekcja", skrzynka pocztowa 34, Kalisz. Panie zechcą załączyć fotografje, które niezwłocznie się zwraca

Poszukuję panny, piszącej poprawnie po polsku i niemiecku na maszynie. Zgłoszenia listowne Dr. Lauar, adwokat, Grodzka 38

Nowości beletrystyczne i naukowe. Wypożyczalnia A. Gumplowicza, Kraków, Bracka 9. — Warunki abonamentu przystępne. Można rozpocząć każdego dnia

Lekcji francuskiego, niemieckiego (gramatyka, konwersacja, literatura) udziela nauczycielka gimn. Również lekcje zbiorowe. Metoda pierwszorzędna. Warunki przystępne. Kraków, ul. Zielona 11, II p., ganek

---

Żądać wszędzie!

RINGOLIN

Żądać wszędzie!

Rok założenia 1841

jest najtrwalszą i najpiękniejszą farbą emaljową w świecie nadającą powierzchniom wygląd porcelany. Jest najlepszą farbą do mebli, drzwi, okien, podłóg itd. **„Ringolin"** biały zawsze utrzymuje swój olśniewająco biały kolor i połysk. **„Ringolin"** bywa z połyskiem lub matowy w różnych kolorach.

W Krakowie do nabycia we firmach:

Ch. W. Eilbaum, ul. Sławkowska 25 **M. Günz,** ul. Brzozowa 7, **A. L. Beck,** Lwowska 2, **O. Weinfeld,** Miodowa 8—14 **M. Kreisler,** Senacka 11 i innych.

Przedstawiciel na Polskę: B. KAEFER, KRRAKOW, ul. Starowiślna L. 50.

BRYLANTY

perły, złoto i biżuterję **szacuje** jubiler

Sina Herzog

Kraków, Krakowska L. 10

Dochód na cel dobroczynny Stow. „Machsike Cholim"

„DYWAN"

Tkalnia dywanów i kilimów

KRAKÓW-PODGÓRZE

ŚW. KINGI 9 linja tram. 3

poleca

DYWANY I KILIMY

bezkonkurencyjnie tanio.

Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.



Swiatowej sławy

PIANINA

firmy:

PLEYEL, PARYŻ

nadeszły

Wł. Bołoński (Z. Raba nast.)

Kraków, Rynek gł. 34 Pałac Spiski

Gmina izraelicka w Katowicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

Szocheta (שו״ב ירש״ב)

któryby mógł także pełnić funkcję drugiego

Kantora i Mohela

(חזן שני ומוהל)

Kandydaci do 35 roku życia mają się wykazać odpowiedniemi świadectwami. Posada natychmiast do objęcia. Warunki wedle umowy. Podania należy wnosić do biura Gminy izrael. w Katowicach, Mickiewicza 9 **najpóźniej do 10 listopada 1926.**

Agenci

w najgłówniejszych miastach Polski, dobrze wprowadzeni w pierwszorzędnych firmach detalicznych odnośnej branży

poszukiwani

dla wyłącznej sprzedaży preparatów firmy

ELIZABETH ARDEN

PARYZ **NEW JORK**

największego Instytutu kalotechnicznego.

Wielka reklama w pismach zapewniona. Reflektanci zechcą składać oferty do Generalnego przedstawiciela na Austrję

M. E. MEYER

(Amerika-Import-Abteilung)

Wien, I/9, Lobkowitzplatz Nr. 1.

LEOPOLD HUTTERER

KRAKÓW GRODZKA 43

Termosy i wkłady do tychże w wielkim wyborze

BANK LUDOWY W JAŚLE

Spółdzielnia z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne itp.

Powierzone zlecenia wykonuje punktualnie licząc minimalną prowizję.

Zarząd:

Kramer Benjamin, prot. kupiec i właśc. real., Dr. Abraham Kornhäuser, adwokat, Robert Rubel, wł. dóbr i rafinerji spirytusu, Salomon Wistreich, prot. kupiec, Benjamin Unger, właściciel realności.

LATARKI ELEKTRYCZNE i BATERJE

w wielkim wyborze po cenach fabrycznych

poleca **FABRYCZNY SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH**

BRACIA FEIGENBAUM

Kraków, ul. Meiselsa L. 5.

Na żądanie wysyłamy cenniki.

Sidol CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA, SZKŁO I MARMURY OLŚNIEWAJĄCO.

Właściciele domów w Krakowie

Zawiadamiam niniejszem, iż posiadając biuro zarządu domów w Berlinie (Immobilienbüro) założyłem takie same **biuro dla zarządu domów w Krakowie** Dotychczasowa moja działalność na tem polu. daje zupełna gwarancję solidnej i rzetelnej pracy. Na żądanie pierwszorzędne referencje. **Domy w Berlinie.** — Kupuję i płacę gotówką na miejscu.

S. KORNGOLD

Kraków, Bitch 3. Berlin. Rosenthalerstr. 49.

Ciasto strudlowe

galaretki owocowe, proszki drożdżowe, waniljowe, jajowe poleca:

Fabryka **„SIDONJA"** Kraków, ul. Sałak L. 59.



Zamówienia na **„POTOKOL"** przyjmuje zastępca Ski Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE"

WINCENTY MOSZKOWSKI

Kraków, Wrzesińska 3. Tel. 2419.

Salon Fryzjerski

dla Pań i Panów

P. Łabużek, Kraków, Szewska 4.

Specjalność: (wodna ondulacja), farbowanie i dekoloracja włosów.

Masaże, manicure — dokładne wykonanie

Siły pierwszorzędne.

Dla Pań z prowincji zamówienia pocztą.

TELEFONY i MASZYNY BIUROWE

dostarcza i naprawia najtaniej

„ROYAL" S. Setmajer i A. Mołodecki

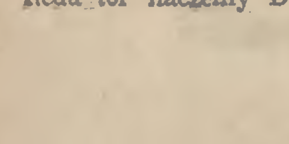
Kraków — Florjańska 49. — Tel. 1577.

DLA DZIECI!

Zawsze świeżą, mączkę Nestla, kaszkę, mączkę, płatki, kakao, owsianą, tapiocę, grysik i mączkę kukurudzianą, poleca:

WOJCIECH OLSZOWSKI

KRAKÓW, MAŁY RYNEK.



SATYSFAKCJA DLA MIŁOŚNIKÓW MUZYKI i TAŃCA

jest aparat angielski z marką **„Głos swego Pana"** najnowszej konstrukcji (systemu radjo. z podkładką mikrofonową). Sławą swą zdobyły aparaty nasze uznanie całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak:

Paderewski, Caruso, Challapin i t. Oryginalne płyty żyd. Rosenblatta, Kwartina i t. zawsze na składzie.

THE GRAMOPHONE Co LIMITED

Jeneralny Reprezentant na Polskę:

JÓZEF WEKSLER

ekspert i członek Izby handl. brytyjskiej

Kraków, Florjańska 25.

Warszawa, Marszałkowska 132.

Lwów, Sykstuska 2.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.